№ 222. Czwartek, 18 (30) Października 1873. № 222.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . . 4 50 k. „ 3 miesiące . . 2 25 k. „ 1 miesiąc . . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W piątek, 19 (31) października, — Prp. Joanna ryls.
W sobotę, 20 października (1 listopada), — św. Artemia mucz.
W niedzielę, 21 października (2 listopada), — św. Iljariona w.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 53; zach. o godz. 4 min. 34.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. *Dnia 17 (29) Października 1873 roku.*

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	763.0	+ 2.0	100	spokojnie
1	761.8	+ 6.3	59	spokojnie.
9	759.6	+ 0.2	89	spokojnie.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 19 (31) października, — św. Wolfganga.
W sobotę, 20 października (1 listopada), — **Wszyst. Święt.**
W niedzielę, 21 października (2 listopada). — św. Wiktora b.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 11.

* Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Dymitr i Wacław Konstantynowicze, raczyli przybyć do St. Petersburga 13 (25) października, o godzinie 10-ej z rana.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału Wojny, w Liwadji, 8 października r. b., fligiel-adjutant Jego Cesarskiej Mości, rotmistrz, *Jego Cesarska Wysokość Książę Eugenjusz Maksymiljanowicz Romanowski-Leuchtenbergski*, zaliczony został do Orenburgskiego wojska kozaków, z pozostawieniem w godności fligiel-adjutanta.

—

* Najjaśniejszy Pan, 28 września r. b., raczył zatwierdzić najpoddańniejsze przedstawienie Najświątobliwszego Synodu o wyznaczeniu drugiego sufragana djecezji St. Petersburgskiej, biskupa wyborgskiego *Palladjusza*—na biskupa ładogskiego i pierwszego sufragana djecezji St. Petersburgskiej, a nadzorcy Aleksandrowskiej szkoły duchownej, archimandryty *Hermogenesa*—na biskupa wyborgskiego i drugiego sufragana tejże djecezji.

—

* Najjaśniejszy Pan, 1 września r. b., Najmiłościwiej raczył nagrodzić księdza-zakonnika pustelni Siergiejewskiej *Pachomjusza*—orderem św. Włodzimierza 4-ej klasy, za wzorową służbę podczas podróży na około świata z Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Aleksym Aleksandrowiczem.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości, 2 października r. b., awansowany został za odznaczenie się w służbie, na tajnego radcę, prezes Wołogodzkiej Izby Sądu Kryminalnego i Cywilnego, rzeczywisty radca stanu *Puzyrewski-Puzan.*

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 7 października r. b., uwolniony został z posady, na własne żądanie, naczelnik zakładów dobroczynnych w m. Warszawie, zarządzający czynnościami Warszawskiej Miejskiej Rady Dobroczynności Publicznej, szambelan, rzeczywisty radca stanu *Zaborowski*, z pozostawieniem członkiem Warszawskich Departamentów Senatu Rządzącego (od 15 lipca 1873 roku).

—

* Minister Spraw Wewnętrznych, po powrocie do St. Petersburga, objął zarząd powierzonego mu Ministerstwa.

—

Rozporządzenie w wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Decyzją Naukowego Komitetu Ministerstwa Oświecenia Publicznego, zatwierdzoną przez Towarzysza Ministra, postanowione zostało: książkę pod tytułem: „*Elementarna fizyka, w objętości wykładu gimnazjalnego,*—ułożył zwyczajny profesor Cesarskiego Moskiewskiego uniwersytetu *Lubimow*,—Moskwa, 1873 r."—włączyć do liczby podręczników dla średnich zakładów naukowych Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

—

* *Departament Telegrafów.* I. Na kontrolującej stacji Indo-Europejskiego Towarzystwa Telegraficznego w *Tuapse* (w obwodzie Kubańskim), 14 października r. b. otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej.

II. Dnia 14 października, w stolicy Persji *Teheranie* wybuchnął silny pożar, przez który zupełnie została uszkodzona linja telegraficzna Towarzystwa Indo-Europejskiego. Po linji tej posyłane są depesze pomiędzy Rosją a Persją, oraz wymieniają się telegramy pomiędzy Europą a Indjami.

* W „Okólniku" Warszawskiego okręgu naukowego jest zamieszczone:

Z rozporządzenia kuratora okręgu:

Zatwierdzeni zostali, oprócz bezpośrednich obowiązków, gospodarzami klasowymi następujący nauczyciele:

a) gimnazjów męzkich: I warszawskiego: *Woronkow, Dachnowicz, Djaczan, Jancewicz, Żyrow, Barsow* i *Janowski*; II warszawskiego: *Rudziński, Schönberg, Skłodowski, Ryszowski, Aleksandrowicz, Kryński, Chartachaj* i *Łapiński*; III warszawskiego; *Karezewski*, radca dworu *Łopuski, Maziukiewicz, Krajewski, Gilus, Markowski, Malinowski, Wagner, Dąbrowski* i *Thieme*; IV warszawskiego: radca dworu *Zalewski*, radca honorowy *Iljin, Radziukinas, Radliński, Konopczyński* i *Połkotycki*; V warszawskiego: *Sławiński, Nowodworski, Dobkiewicz, Kostecki* i *Schlager*; VI warszawskiego: *Goldberg, Pokrowski, Wakker, Gomolewski* i *Krasnosielski*; petrokowskiego: *Rzeczniewski, Bałakowski, Gromakowski, Bieńkowski, Wasilkowski* i *Gajewski*; kaliszskiego: *Rosicki, Reut, Kowalski, Balczewski, Sotniczewski, Charkow* i *Wald*; radomskiego: *Piórek, Brusendorf, Godlewski, Kątkiewicz, Budiański* i *Poletiko*; kieleckiego: *Schmidel, Malinin, Kremer, Rożdestweński* i *Maszewski*; bielskiego: *Bańkowski, Floryński, Wososzanowicz, Ławrowski* i *Istomin*; siedleckiego: *Dumański, Solski, Sieroiczkowski, Smigielski* i *Trusiewicz*; chołmskiego: *Suworow, Sniesarew, Szyrajewski* i *Andrejewski*; lubelskiego: *Kulikow-Surin, Jarnuszkiewicz, Szumowski, Sierociński, Gostkowski* i *Kamiński*; płockiego: *Elmanowicz, Masłowski, Schultz, Waligórski, Dylewski, Maziukiewicz* i *Łuczycki*; łomżyńskiego: *Swiderski, Horoszewicz, Weis, Łopuski, Mołotkow* i *Dębowski*; marjampolskiego: *Grigorewski, Przeorski, Horoszewicz, Wilkanc* i *Wasiljew*; suwałkskiego: *Winogradow, Kondratowicz, Misiengiewicz, Gąsiorowski* i *Wisznicki*.

b) progimnazjów męzkich: I warszawskiego: radca kolegjalny *Skupiewski*, radca dworu *Łopuszyński* i *Włoszek*; II warszawskiego: radca dworu *Trautvetter, Makowelski* i *Radliński*; częstochowskiego: *Grabowski, Wabner* i *Łuczycki*; zamostskiego: *Kozakin, Berman* i *Straszkiewicz*; pułtuskiego: *Głybowski, Topolnicki* i *Jankowski*; sandomierskiego: *Mokijewski-Zubok*, asesor kolegjalny *Nowicki* i *Obarski*; pinczowskiego: *Reczyński, Ostrowski* i *Raubal*.

Uwolnieni zostali z posad: etatowy nauczyciel języka ruskiego, oraz historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego sandomierskiego trzyklasowego progimnazjum żeńskiego Aleksander *Łukaszewicz* — na własne żądanie; nauczyciel etatowy suwałkskiego gimnazjum żeńskiego Jan *Lewitski* — w skutku przeniesienia go do Odeskiego okręgu naukowego; nauczyciel religji wyznania prawosławnego III warszawskiego gimnazjum męzkiego protojerej *Metanjew* — na własne żądanie; nauczyciel warszawskiej katolickiej szkoły elementarnej rządowej № 4 Jan *Budziłowicz* — w skutku przeniesienia go do Wileńskiego okręgu naukowego; nauczyciel języka ruskiego i literatury, oraz historji Rosji i Polski IV warszawskiego gimnazjum żeńskiego Paweł *Kociewolski* — w skutku przeniesienia go do Odeskiego okręgu naukowego; nauczyciel języka niemieckiego I warszawskiego gimnazjum męzkiego i zarazem nauczyciel języka francuzkiego I warszawskiego progimnazjum męzkiego radca dworu Adolf *Rode*—z posady nauczyciela języka francuzkiego w progimnazjum, na własne żądanie; pomocnik gospodarzy klasowych I warszawskiego gimnazjum męzkiego Stefan *Rożankowski* — w skutku przeniesienia go do Moskiewskiego okręgu naukowego.

Uwolnieni zostali ze służby: zaliczony do nadetatowych urzędników warszawskiej dyrekcji naukowej, były inspektor zwiniętej warszawskiej szkoły specjalnej powiatowej, radca kolegjalny Józef *Górski* — z powodu upływu terminu spadnięcia z etatu; nauczyciel marjampolskiego gimnazjum męzkiego, radca dworu Wincenty *Łaparewicz* — na własne żądanie, od 1 lipca 1873 r., z powodu wysłużenia lat do emerytury, z pozwoleniem obydwom noszenia w dymisji mundurowego półkaftanu, do ostatnich ich posad przywiązanego; spadli z etatu byli nauczyciele VI warszawskiego gimnazjum męzkiego Ryszard *Schulbach* i Reinhold *Roth*, oraz nauczyciel przewodniczący byłych warszawskich kursów pedagogicznych Paweł *Penker* — z powodu upływu dwuletniego terminu spadnięcia z etatu.

Wykreśleni zostali z listy urzędników zmarli: nauczyciele języka polskiego: 5 warszawskiego gimnazjum męzkiego, asesor kolegjalny Franciszek *Tomaszewski*, 9 sierpnia; łowickiego progimnazjum męzkiego realnego Aleksander *Chojnacki*, 16 sierpnia; nauczyciel matematyki pinczowskiego progimnazjum męzkiego, radca dworu Adam *Zabiełło*, 15 sierpnia; pisarz chołmskiego gimnazjum męzkiego Jan *Trembicki*, 7 sierpnia. r. b.

—

* *Z rozporządzenia Zarządzającego dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej* **mianowany został**, zaliczony do Zarządu dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, dymisjonowany porucznik *Laszkowski* — na posadę pisarza i buchaltera 3 okręgu tegoż Zarządu, od 5 października 1873 roku.

—

* *Przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej*, z 11 października r. b., urzędnik do pisma wydziału dóbr rządowych tej Izby, Dymitr *Zacharjewski*—mianowany został pomocnikiem referenta tegoż wydziału.

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności publicznej* zawiadamia, że Minister Spraw Wewnętrznych, decyzją z dnia 20 września r. b. N. 9507, zezwolił na przyjęcie aktu darowizny **Franciszki z Zawadzkich Robaczewskiej**, z dnia 9 (21) marca r. b., na mocy którego nieruchomość jéj własnością będąca, w Warszawie pod N. 1711 położona, zapisaną została na własność **„Przytuliska"** zostającego pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, a to pod warunkami w wspomnionym akcie notarjalnym określonemi i z zachowaniem praw osób trzecich.

—

* *Bank Polski* w zastosowaniu się do *Najwyższego Ukazu* o Komisji Likwidacyjnej z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 r., na mocy którego **ubiegłe kupony od listów likwidacyjnych**, w razie niezgłoszenia się po ich zrealizowanie, wedle zasad o przedawnieniu, po upływie pięciu lat ulegają zniszczeniu; podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że kupony 9-go półrocza od rzeczonych listów likwidacyjnych, z terminem 19 listopada (1 grudnia) 1868 r. **wymieniane będą w kasie Banku na gotowiznę tylko do dnia 19 listopada (1 grudnia)** bieżącego 1873 roku, po upływie którego to terminu uważane będą za wycofane z obiegu i żadnej wartości niemające. 5,892.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 14 (26) października roku bież., włącznie, wydała książeczek nowych 70, na które, tudzież na dawniejsze w 205 wnioskach złożono rub. sr. 6,384 kop. 30. Na żądanie 226 uczestników (prócz procentu rub. sr. 64 kop. 63½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 7,701 kop. 67, i umorzyła książeczek 111; przeto uczestników 23,556; posiada kapitał rub. s. 873,754 kop. 49.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Statystyczne wiadomości o stanie produkcji prywatnych górniczych zakładów położonych w 2-im Okręgu Królestwa Polskiego za rok 1871.

I. Gubernja radomska.

1. *Ostrowieckie v. Klimkiewiczowskie* zakłady górnicze, własność barona Fraenkla (pow. opatowski), 2 wielkie piece, 1 piec kopulowy, 2 fryszerki. Z 4 kopalń rudy żelaznej, w 1871 r. wydobyto 450,000 pudów rudy, przygotowano surowcu 125,000 pudów, 3,000 pud. kutego żelaza. W zakładach ostrowieckich pracowało 219 robotników. Spotrzebowano drzewa 24,000 sążni, 176,000 korcy węgla. Do fakryk należy 3,700 diesiatin lasów.

2. *Chmielowski wielki piec* (pow. opatowski), własność p. Eustachego Dobieckiego, spotrzebował 350 saż. drzewa, 70,000 kor. węgla. Z 2 należących do zakładu kopalń wydobyto 200,000 pud. rudy. Wyprodukowano 45,000 pud. surowcu, zatrudniając 140 ludzi.

3. *Bodzechowskie* zakłady górnicze (pow. opoczyński), własność braci pp. Kotkowskich, 1 wielki piec, 2 pudlingowe, 1 fryszerka, 1 szwejsowy piec. Z dwóch kopalń wydobyto w ciągu roku rudy żelaznej 160,000 pudów, przetopiono na surowiec 43,500 pudów, pudlingowego żelaza 35,000 pudów. Zakłady te zajmowały 166 ludzi i zużyły 3,536 sążni drzewa.

4. *Starachowickie* zakłady górnicze (opatowski i iłżecki pow.) własność bar. Fraenkel et Comp., posiadają przynależnych do fabryk lasów 21,956 diesiatin i 749 dies. ziemi. Składają je 3 wielkie piece, 8 pieców pudlowych, 2 fryszerskie, 6 szwejsowych piecy; z 5 kopalń wciągu 1871 r. wydobyto 500,000 pudów rudy żelaznej, przetopiono na surowiec 150,104 pud., walcowanego żelaza w różnych gatunkach 138,389 pudów, kutego 40,524 pudy, w wyrobach 18,664. Starachowickie zakłady zużyły węgla 230,000 korcy, 40,000 sążni drzewa, dając zarobek 337 robotnikom.

5. *Drzewickie* zakłady górnicze (pow. opoczyński), własność pp. Lilpop, Rau et Com.; 1 wielki piec, 1 piec kopulowy, 1 fryszerka; wydobyto 308,900 pudów rudy, przetopio na surowiec 55,730 pud., odlano wyrobów surowcowych 13,491 pud., żelaza kutego 1,762 pud.; w fabryce pracowało 150 robotników. Wypalono węgla 121,203 korce, drzewa 15,689 sążni.

6. *Przysuchskie* zakłady górnicze (opoczyński pow.), własność p. J. Dębickiego, składają się: z 1 wielkiego pieca, 2 pudlowych, 3 fryszerskich, 3 szwejsowych, 1 glijowego; z trzech kopalni wydobyto 166,375 pud. rudy, przetopiono na surowiec 153,125, walcowanego żelaza 96,625 pudów, kutego: 6,790 pudów w wyrobach 15,500 pudów. Wypalono 47,422 korcy węgla i 10,619 sążni drzewa. W ciągu roku w fabrykach pracowało 141 ludzi. Rozległość lasów 3,444 diesiatin.

7. *Białaczowskie* zakłady górnicze (pow. opoczyński), własność hr. Hortensji Małachowskiej; 1 wielki piec, 6 fryszerskich; z 4 kopalni wydobyto 45,687 pudów rudy, przygotowano surowcu 32,592 pudy, kutego żelaza 13, 122 pudy. Wypotrzebowano węgla 75,422 korce i z lasów fabrycznych (4,332 dies.) sążni 7,883 drzewa. Robotników 100.

8. *Korytkowski* zakład odlewów (pow. opoczyński), własność p. M. Tarnowskiego; z 2-ch kopalń w 1871 r. dobyto do 146,000 pudów rudy, przetopiono w piecu 29,200 pudów, zużytkowano węgla 34,000 korcy. Robotników 60.

9. *Rudo-Malenieckie* zakłady górnicze (opoczyński i koński pow.), własność pp. Józefa i Franciszka Bocheńskich i Feliksa Wielogłowskiego; 2 wielkie piece, piec kopulowy; pudlingowy, 2 fryszerskie, 3 szwejsowe, 1 glijowy. W ciągu roku dobyto 229,161 pud., przygotowano surowcu 46,485 pudów, walcowanego żelaza 41,448 pudów, kutego 6,869 pudów, w wyrobach 13,560 pudów, maszynowych gwoździ 16,110 pud. Fabryki zatrudniały 206 ludzi, spożytkowały 44,075 korcy węgla.

10. *Machorskie* zakłady górnicze (pow. opoczyński), własność barona Fraenkla; 1 wielki piec i fryszerka; z 2-ch czynnych kopalń wydobyto rudy 152,857 pud., otrzymano z przetopienia 35,590 pudów surowcu, kutego żelaza 2,000 pudów, robotników pracowało 194. Do fabryk należy 1,667 dies. lasu, z jakiego spotrzebowano 6,808 sążni drzewa i 52,590 korcy węgla.

11. *Rzucowskie* zakłady górnicze (pow. koński), własność p. Andrzeja Krygera; 1 wielki piec, 1 dla oczyszczania surowcu, 1 pudlingowy, 1 szwejsowy, 1 glijowy; z 2 czynnych w r. 1871 kopalń wydobyto 175,600 pudów, przetopiono surowcu 38,520 pud., wyprodukowano żelaza walcowanego 35,018 pud., w różnych wyrobach 28,240 pud. W zakładach dostaje zarobek 143 robotników. Wypalono węgla 43,780 korcy, drzewa 7,880 sążni.

12. *Blizińskie* zakłady górnicze (pow. koński), własność p. Aleksandra Wielogłowskiego; 1 wielki piec, 1 kopulowy i 3 piece fryszerskie; z 4 czynnych (8) kopalń, wydobyto w ciągu roku 93,940 pudów rudy, przetopiono na surowiec 20,552 pudy, żelaza kutego 5,069 pudów. Robotników 157. Wypotrzebowano węgla 51,629 korcy i 4,853 sążni drzewa. Lasy fabryczne obejmują przestrzeni 3,108 diesiatin.

13. *Ninkowski* wielki piec (pow. koński), własność p. Kazimierza Żarskiego; z kopalni wydobyto 133,500 pudów rudy żelaznej, w wielkim piecu przetopiono 133,500 pudów, otrzymano surowcu 28,000 pudów; w ciągu roku pracowało tak w kopalni jak w fabryce 104 ludzi. Spotrzebowano węgla 30,900 korcy, zużyto drzewa sążni 4,100.

14. *Chlewiskie* zakłady górnicze (pow. koński), własność hr. Marcelego Sołtyka; 3 wielkie piece, 1 kopulowy, 5 pudlowych, 3 fryszerskie, 2 szwejsowe, 1 glijowy; z 3 czynnych (wszystkich 12) kopalń w ciągu 1871 r. wydobyto 592,286 pudów rudy żelaznej, przetopiono w piecu 700,936 pudów rudy, otrzymano surowcu 163,841, walcowanego żelaza 146,095 pudów, kutego 2,755 pudów, w wyrobach 2,366 pudów. Tamże zaprowadzono warsztaty mechaniczne, fabrykę gwoździ i zbudowano walcownię; w fabrykach w ciągu roku pracowało 443 ludzi, spotrzebowano węgla 193,666 korcy i 14,755 sąż. drzewa. Do fabryki należące lasy liczą 7,680 diesiatin.

15. *Niekłańskie* zakłady górnicze (pow. koński), własność hr. Ludwika Platera; 1 wielki piec, 9 fryszerskich (3 maszyny parowe); z 5-u kopalń w 1871 r. wydobyto pudów rudy żelaznej 177,862, przetopiono 231,962 pudy, otrzymano surowcu 69,878 pudów, kutego żelaza 7,381 pudów. W fabrykach było 196 ludzi. Spotrzebowano węgla 106,960 korcy i 7,670 sążni drzewa z lasów (5,720 dies.) należących do właściciela fabryki.

16. *Borkowickie* zakłady górnicze (pow. koński), własność hr. Marji Plater; 1 wielki piec, 3 fryszerskie; z 4 kopalń wydobyto rudy 203,550 pudów, przetopiono w piecu 196,800 pudów, otrzymano surowcu 42,165 pudów, żelaza kutego 2,350 pudów. Robotników pracowało 101. Wypalono węgla 48,700 korcy, drzewa 4,870 sążni. Lasy fabryczne mają rozległości 3,080 diesiatin.

17. *Końskie* zakłady górnicze (pow. koński), własność Jana, Józefa i Stanisława hr. Tarnowskich; 2 wielkie piece, 5 fryszerskich; z 5-u czynnych kopalń dobyto rudy żelaznej 382,935 pudów, przetopiono rudy 346,850 pud., surowcu 97,816 pudów, żelaza kutego 10,570 pudów. Robotników 71. Spotrzebowano węgla 149,240 korcy, drzewa 14,947 sążni, lasów fabrycznych 9,191 dies.

18. *Zakłady górnicze Fidor* (pow. koński), własność p. Wielhórskiego; 1 wielki piec, 4 fryszerskie; z 4 kopalń w 1871 roku wydobyto 53,000 pudów rudy, przetopiono na surowiec 21,750 pudów, kutego żelaza 6,250 pudów. Pracowało ludzi w fabryce 91. Zużytkowano węgla 33,800 korcy, 3,380 sążni drzewa. Do fabryk należy 1,500 diesiatin lasu.

19. *Falkowskie* zakłady górnicze (koński pow.), własność pp. Stanisława i Józefa Jakubowskich; 1 wielki piec, 2 pudlowe, 1 fryszerski, 1 szwejsowy, 1 glijowy; w roku 1871 dobyto 111,250 pudów rudy żelaznej

przygotowano surowcu 23,125 pudów, walcowanego żelaza 32,957 pudów. Robotników pracowało 125. Spotrzebowano 18,100 korcy węgla i 6,060 sążni drzewa.

20. *Fryszerka w Radostowie* (pow. opatowski), własność p. Joanny Arkuszewskiej; przy pomocy 4 robotników przygotowała żelaza kutego 760 pudów.

21. *Fryszerka w Ruszenicach* (pow. opoczyński), własność p. Tymienieckiego; przy obsłudze 8 robotników na 2-ch ogniskach, przygotowała 3,000 pudów żelaza kutego.

II. Gubernja Kielecka.

22. *Zakłady górnicze w Krasny* (pow. koński i kielecki), własność p. M. Mühlrada; składają się z 2 wielkich piecy, 2 pudlowych, 2 fryszerskich, 1 szwejsowego, 1 glijowego. W roku 1871 wydobyto rudy 40,600 pudów, przetopiono 90,600 pudów, przygotowano surowcu 17,824 pudy, żelaza walcowanego 50,200 pudów, żelaza kutego 2,620. W zakładach w Krasny pracowało 161 robotników. Lasy fabryczne liczą 5,216 diesiatin; w ciągu roku spotrzebowano węgla 35,300 korcy, drzewa 9,000 sążni.

23. *Zakłady górnicze w Szczecnie* (pow. kielecki), własność p. Nowosielskiego; 1 wielki piec i 4 fryszerskie ogniska. Dobyto rudy 98,550 pudów, przetopiono w piecu 72,750, otrzymano surowcu 19,812 pudów, różnych gatunków żelaza kutego 6,957 pudów. Pracowało 70 ludzi.

24. *Zakłady górnicze w Berezowie* (pow. kielecki), własność p. Jana Hönigmana; 1 fryszerka, 1 piec szwejsowy i 2 piece do wyrobu kotwic i toporów. W 1871 roku wyprodukowano 3,130 pudów żelaza kutego, w wyrobach 3,500 pudów. Robotników 32.

25. *Fryszerki Ummer i Swiatełek* (pow. kielecki), własność Sz. Finkelhauza; przy pomocy 12 robotników wyprodukowały 8,000 pudów żelaza kutego.

26. *Fryszerki w Chrząstowie* (pow. włoszczowski), własność hr. Potockiego; 2 fryszerki, przy obsłudze 9 ludzi, wyprodukowały 5,014 pudów żelaza kutego.

27. *Fryszerka Kłudze* (pow. włoszczowski, gm. Kleczewsko), własn. p. Antoniego Turskiego; przygotowała żelaza kutego 7,000 pudów, przy zajęciu 12 robotników.

III. Gubernja lubelska.

28. *Zakłady górnicze Irena* (powiat janowski), własność barona Fraenkla; 4 piece pudlingowe i 3 szwejsowe, (3 maszyny parowe) dostarczyły w 1871 r. żelaza walcowanego 141,000 pudów, z bałwanków wyrobiono żelaza w różnych wymiarach i gatunkach 25,000 pudów. Robotników pracowało 120 ludzi.

29. *Mazinowski* zakład górniczy (pow. nowo-aleksandryjski), własność p. Jankla Cukra; 3 piece: pudlingowy, fryszerski i szwejsowy, wyrobiły w 1871 r. żelaza walcowanego 30,000 pudów, w wyrobach żelaznych 5,000 pudów. Robotników pracowało 60; lasy fabryczne obejmują 660 diesiatin.

Ogółem w 29 zakładach górniczych prywatnych okręgu II górnictwa w Królestwie Polskiem, w 1871 roku pracowało stale 2,991 górników, a 641 czasowo, razem 3,632 robotników. W ciągu tegoż roku wydobywano rudę z 55 kopalń (34 było nieczynnych). Dobyto rudy razem 4,695,610 pudów, przetopiono na surowiec w wielkich piecach 1,143,609 pudów, odlano z surowcu wyrobów 14,488 pudów, wyprodukowano walcowanego żelaza 750,725 pudów, fryszerkowego kutego modelowego i wyrobach 144,863 pudy, z bałwanków wyrobiono żelaza w sztabach 136,287 pudów.

W 1871 r. było czynnych 29 wielkich piecy, 5 kopulowych, 28 pudlingowych, 65 fryszerek, 24 szwejsowych, 5 glijowych dla wyrobu toporów i 5 dla wyrobu kotwic, razem 161 pieców. W pomienionych zakładach służą jako motory ruchu: 26 kół wodnych, 7 turbinów, 11 machin parowych, 7 młotów parowych.

—

* **Ceny targowe bydła, zboża, artykułów żywności w m. Suwałkach, od 3 (15) do 10 (22) października 1873 roku.** *Przeciętne ceny były następujące:* za konia od 20 do 80 rub., za wołu 20—60 rub., za krowę 15—40 rub., za wieprza 15—30 rub., za owcę lub barana 1 rub. 20 kop.—2 rub. 50 kop.; za czetwiert: żyta 7 rub. 80 k., jęczmienia 6 rub. 60 kop., owsa 3 rub. 80 kop., gryki 6 rub., grochu 6 rub. 80 kop., kartofli 1 rub. 75 k.; za czetwierik: kaszy pszennej 1 rub. 80 kop., jęczmiennej 1 rub. 25 kop., gryczanej grubej 1 rub. 80 kop., drobnej 1 rub. 60 kop.; za pud: mąki pszennej I gatunku 2 rub. 40 kop., II gatunku 2 rub. 20 kop., żytniej I gatunku 1 rub. 20 kop., II gatunku 60 kop.; za funt: chleba pytlowego $3^{3}/_{4}$ kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego I gatunku 8 kop., II gatunku 7 k., cielęciny 7 kop., wieprzowiny I gatunku 8 kop., II gatunku $7^{1}/_{2}$ kop. baraniny 6 kop. (*Dziennik Gub. Suwalski*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W niedzielę, 21 października (2 listopada) r. b., o godzinie 1-ej z południa, dany będzie w salach redutowych **wielki koncert** pod kierunkiem p. Adama Münchheimera, **na korzyść niezamożnych studentów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu.** Program tego koncertu podajemy poniżej, pod rubryką widowisk.

—

* Ciągnienie 4-ej klasy 121 Loterji Klasycznej odbywać się będzie w d. 26 i 27 października (7 i 8 listopada) r. b., od godziny 10-ej z rana, w Sali Banku Polskiego. Uprzedza się wszystkich w tęż Loterję grających, aby z odmianą swych losów pośpieszali, gdyż wygrana jaka by przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z Klasy właściwej płaconą będzie.

—

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie:* pozostawało chorych do dnia 15 (27) października 10, w ciągu upłynionej doby od dnia 15 (27) do 16 (28) października zachorowało—, z których i dawniejszych wyzdrowiało 5, zmarło—; zatem na 16 (28) października pozostało chorych 5.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery to jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 4189, w tej liczbie dzieci 769; wyzdrowiało 2519, dzieci 349; umarło 1665, dzieci 419.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Zatrudnienia wojsk w obozie Tawasthuskim.** (*Korespondencja „Ruskiego Inwalida“*). Obozowanie wojsk pod Sawasthusem trwało w roku bieżącym od 1 czerwca do 8 sierpnia. Przyszła do obozu przed innemi 23-cia brygada artylerji, następnie zaś przychodziły, do 10 czerwca, inne oddziały wojsk, mianowicie: pułki 90-ty onegski, 92-gi peczorski, w całym składzie, oraz kompanje strzelców 89-go pułku bialomorskiego i 91-go dźwińskiego. Oprócz tego przyłączyła się do tych wojsk secina 24-go pułku kozaków.

Ażeby mieć jasne wyobrażenie o życiu i zatrudnieniach wojsk, potrzeba koniecznie rzucić okiem na miejscowość, w której znajdował się obóz. Pod względnm wojskowym, Tawasthus uchodzi za punkt strategiczny. Znajdując się w punkcie w którym krzyżują się drogi, przedstawia on sobą ognisko koła utworzonego przez linję nadbrzeżną, z miastami Friedrichsham, Helsingfors, Abo i Björneborg. Większą jeszcze doniosłość ma Tawasthus pod względem jego wpływu na część wewnętrzną kraju, miasto bowiem pomienione położone jest na krańcu południowym Sattaguńskiego systemu wód.

Sam obóz znajduje się właściwie o ośm wiorst na północo-zachód od miasta, koło wsi Luolajs, i rozciąga się od północy ku południowi. Wzdłuż jego frontu przechodzi droga z Tawasthusu do Tammerforsu; przed prawem skrzykłem i z tyłu znajduje się las; grunt jest piaszczysty, mający z wierzchu cienką warstwę czarnej ziemi.

Jedna z niedogodności obozu zależy między innemi na tem, że pole praktyczne do strzelania dla artylerji znajduje się na przodzie lewego skrzydła obozu, plac zaś dla musztry pieszej znajduje się tamże. Ztąd pochodzi, że zatrudnienia wojsk odbywają się na tem polu nie jednocześnie, lecz kolejnie. Zresztą przedsięwzięte zostały obecnie kroki celem wyznaczenia dla artylerji innego pola praktycznego.

Do roku 1871 obóz obrócony był tyłem do jeziora Nechatul, lecz podczas deszczów ulewnych woda zalewała go całkiem i dla tego powodu przeniesiono go na wschód od wsi Luolajs, na miejsce wynioślejsze i suche.

W ciągu trzyletniego okresu znajdowania się obozu pod wsią Luolajs przedsiębrano wszelkie środki dla wzniesienia w nim niezbędnych budowli. W ten sposób wojska przyszły stopniowo do posiadania sal jadalnych, kuchen, piekarni, stajen, cejghauzów i t. d. Oprócz tego komisja, której powierzono urządzenie obozu, pracowała gorliwie nad zaopatrzeniem obozu w wodę; lecz niestety, wszelkie usiłowania podejmowane dla wywiercenia studzień, pozostały jak się zdaje bez żadnego skutku, jakkolwiek bowiem studnie zostały wywiercone, lecz woda w nich jest mętna i niesmaczna *). Wiele także pracy kosztowało komisję posadzenie drzew wśród obozu. Jak skoro wojska opuszczają obóz, mieszkańcy okoliczni robią sobie z pola obozowego pastwisko i pomimo wszelkich usiłowań ze strony komendy pozostawianej dla pilnowania obozu, bydło chodzi po polu obozowem i psuje drzewka świeżo pozasadzane.

Najpiękniejszą częścią obozu jest miejsce położone u stóp stromej góry, porośniętej lasem sosnowym; punkt ten ma powierzchowność pięknej willi.

W roku bieżącym zatrudnienia wojsk zaczęły się zwykłym trybem: do 10 czerwca artylerja ukończyła część swego strzelania praktycznego; od 10 do 18 czerwca odbywały się musztry osobnych oddziałów, podług uznania ich zwierzchników, od 18 zaś czerwca, gdy wojska zagospodarowały się, przystąpiono do musztry bataljonowej, z zastosowaniem się do miejscowości, oraz pułkowej, i oprócz tego strzelano do celu i odbywano służbę na czatach.

Zwykły tryb dzienny był następujący: z rana, o godzinie 4-ej, piechota szła na musztrę, podług planu zawczasu ułożonego, po ukończeniu zaś tej musztry, artylerja zajmowała plac do godz. 11. Po obiedzie, żołnierze od piechoty gromadzili się w salach jadalnych, gdzie uczyli się czytania i pisania, teorji strzelania i służby na czatach. Następnie, po ukończeniu przez artylerję poobiedniego strzelania praktycznego, piechota szła znowu na plac musztry.

W chwilach wolnych, młodzi oficerowie gromadzili się w salach jadalnych dla słuchania prelekcij i rozwiązywania zadań. Zadania zależały na zrobieniu planu jakiej miejscowości lub ułożeniu projektu budowy fortyfikacji, podług wyboru układającego projekt, z wykazaniem niezbędnej liczby robotników, czasu potrzebnego na wzniesienie fortyfikacji i t. d. Lecz czasu wolnego dla takich zatrudnień było bardzo mało. Z powodu niedostatecznej liczby oficerów, każdy prawie z nich spełniał, oprócz zwykłych swych obowiązków, osobne także zlecenia dawane przez zwierzchność. Dla tego też oficerowie zgromadzali się nie tak często, jak byłoby to pożądanem.

Jednocześnie z ogólnemi ćwiczeniami, odbywały się roboty saperskie. Nie wdając się w wyszczególnienie tych ostatnich, nadmienię, że najgodniejszemi uwagi były, z powodu ich nowości, następujące roboty: urządzenie pieca koszowego do pieczenia chleba z takąż dziżą do mieszenia ciasta, oraz używanie na manewrach drutu jako zasłony od ataków jazdy. Po ukończeniu budowy piekarni, przyszła ochota zrobienia próby pieczenia chleba. Napalono w piecu dwa razy, dla usunięcia wątpliwości co do jego trwałości. Lecz nie udało się mieszenie ciasta w dziży koszowej, albowiem wbrew radzie zawartej w instrukcji dla robót saperskich, nie wzniesiono nad nią szałasu.

Co się tyczy użycia drutu jako przeszkody, w przeddzień wyruszenia na manewra, przysposobiono 150 kołków długich na arszyn i kupiono drutu. Przy urządzaniu przeszkody, wbijano kołki w ziemię na pół arszyna, w kształcie szachownicy, wierzchołki zaś ich poobwijano mocno drutem, z czego utworzyła się sieć złożona z trójkątów.

Do 8 lipca, zatrudnienia szły podług programu, lecz od tego dnia porządek ich został naruszony: zaczęły się przeglądy inspektorskie, zarówno głównych naczelników, jak i odkomenderowanych z Najwyższego rozkazu jenerałów Weintraube i Wedemeyera.

Przed rozpoczęciem jeszcze przeglądów inspektorskich, odbyły się dwie musztry brygadne z artylerją i seciną kozaków, następnie zaś musztry brygadne odbywały się częściej. Oprócz tego rozpoczęły się małe manewra—jednostronne i dwustronne.

Manewra w Finlandji, dzięki nierównej miejscowości, mogłyby być bardzo pożyteczne, zwłaszcza dla niewielkich oddziałów; żałować przeto należy, że późne sprzątanie zboża, zwłaszcza zaś płoty, któremi ogrodzone są wszystkie pola, zniewalają do poprzestawania na drogach i rzadko natrafiających się ugorach i lasach. Niedogodność ta najbardziej czuć się dawała przy wielkich manewrach 1, 2 i 3 sierpnia, musiano bowiem udawać się do okolicznych właścicieli dóbr z prośbą o dozwolenie biwakowania na ich gruntach. Dzięki uprzejmości jednego z nich, który nie tylko zezwolił na rozlokowanie się w należącym do niego lesie, lecz nawet zaopatrzył oddział bezpłatnie w słomę i drzewo, szczupły zakres manewrów został rozprzestrzeniony i działania obu stron były godne uwagi i zdolne nauczyć manewrowania.

*) Wyjątek stanowią jedynie stare studnie.

Wojska podzielone były na dwa oddziały: tamerforski i tawasthuski. Przypuszczano, że pierwszy oddział, jako silniejszy, po wyparciu swego przeciwnika z drogi tawasthusko-tamerforskiej za miasto Tawasthus, wyjdzie na drogę abo-björneborską, gdzie oczekiwać będzie na połączenie się z nim głównych jego sił, posuwających się ku m. Tawasthus. Drugi oddział, korzystając z drogi żelaznej, ma ściągnąć do siebie posiłki, które mogą przybyć do niego dopiero trzeciego dnia manewrów. Przy ich pomocy ma on usiłować nie dopuścić połączenia się oddziału tamerforskiego z głównemi siłami.

Dowódcy oddziałów znajdowali się wśród takich warunków, że mogli otrzymywać wiadomości o przeciwniku jedynie za pomocą rekonesansów.

Zwrócono podczas manewrów szczególną uwagę na czaty. Poprzednio jeszcze, podczas ćwiczeń w obozie, wprowadzano kolejno bataljony na całą noc po capstrzyku, dla utworzenia łańcucha naokoło obozu. Przytem dokonywane były ataki małemi oddziałami, posyłano zbiegów i t. p. Czaty podobały się widocznie żołnierzom, o czem przekonaliśmy się nieraz przy sprawdzaniu łańcucha. Śledzili oni bacznie wszystko co się działo i odpowiadali roztropnie na zadawane im pytania. W ogóle wojska złożone są z młodych ludzi, co zapobiega obecnie obojętności, jaka spostrzegana była niekiedy u starych żołnierzy. Dla młodego żołnierza wszystko jest nowością, wszystko interesuje go. Trzeba tylko skorzystać z tego za pomocą urozmaicania zatrudnień i można będzie otrzymać świetne rezultaty. O umiejętności zaś zwierzchników oddziałów budzenia interesu w swoich oddziałach, przekonaliśmy się nieraz podczas znajdowania się wojsk w obozie. Oficer będąc zmuszony do stworzenia w krótkim czasie żołnierza, niekiedy z człowieka nie umiejącego ani słowa po rusku, musi uciekać się do wszelkich środków. Jednym z najskuteczniejszych środków, zwłaszcza dla zachęty do strzelania, są nagrody pieniężne, rozdawane uroczyście. Publiczne nagrody pieniężne i pochwały podnoszą znaczenie nagrody. Strzelec wezwany dla otrzymania nagrody z rąk wyższego zwierzchnika, zbliża się do niego z widocznym tryumfem. Odznaczywszy się raz, żołnierz dokłada wszelkich starań, ażeby „nie zhańbić się” potem, jak się on wyraża. Rezultaty takiej zachęty bywają często świetne. Mieliśmy sposobność znajdowania się w tych dniach na strzelaniu do celu jednej z baterij i przekonaliśmy się, że mierzący się do celu znają się na tem wybornie. Dowódca baterji oznajmił niespodzianie, wskazując na tarcze stojące oddzielnie, że ukazała się jazda. Skombinowano natychmiast elewację, rozległy się strzały i trzy granaty, z liczby czterech, przedziurawiły tarczę. Dowódca baterji udzielił natychmiast po rublu żołnierzom, którzy mierzyli do celu.

—

* **W gubernji kurlandzkiej**, podług wiadomości zebranych w sierpniu, **urodzaje oziminy** były mniej więcej zadowalniające, w powiatach grobińskim, tahlseńskim, holdingeńskim i nauskim, w pozostałych zaś powiatach były średnie. Z powodu nie ukończenia zbiorów zboża jarego, nie można było jeszcze wykazać rezultatu urodzajów, lecz o ile można było wnosić ze stanu zboża na pniu, takowe obiecywało być, w powiatach grobinskim i tahlseńskim, zadowalniające, w pozostałych zaś powiatach, z powodu wielkiej posuchy, mierne.

Robotnikowi ciągłemu płacono podczas żniw od 75 kop. do 2 rs., pieszemu od 30 do 80 kop., kobiecie od 16 do 50 kop. dziennnie.

—

* **W gubernji pskowskiej zbiory zboża** dokonane zostały wśród sprzyjających okoliczności, z wyjątkiem powiatu noworżewskiego, gdzie deszcze przeszkadzały nieco żniwom. Urodżaje oziminy były w powiecie ostrowskim średnie, w noworżewskim nieco lepsze, we wszystkich zaś innych powiatach dobre, zwłaszcza w opoczeńskim i porchowskim. Zboża jare w powiatach pskowskim, noworżewskim i porchowskim były zadowalniające, we wszystkich zaś innych, z wyjątkiem miejscowości glinkowatych powiatu ostrowskiego, dobre, zwłaszcza w powiecie opoczeckim. Zbiory siana wszędzie zadowalniające, w powiatach zaś wielkołuckim i noworżewskim obfite.

Podczas żniw płacono robotnikowi ciągłemu od 70 kop. do 1 rs. 50 kop., pieszemu od 40 kop. do 1 rs., kobiecie od 30 do 75 kop. (*Gon. Urzęd.*).

—

* W korespondencji gazety *Kaukaz* z **Piatigorska** podane są pewne wiadomości o życiu społecznem na wodach mineralnych, z których pomiędzy innemi okazuje się, że u jednego z najgłówniejszych źródeł w grupie wód kaukazkich—Jessentukskiem (№ 17), dostrzega się obecnie wielkie ożywienie.

„Dosyć, pisze korespondent, było wspomnić komukolwiek o tem, że się mieszka w Jessentukach, aby zaraz być zaliczonym do poważnie chorych, z stałem postanowieniem leczenia się radykalnie i dla tego nie zwracających uwagę na całkiem niesprzyjające otoczenie i warunki jessentukskiego życia społecznego.

„W roku bieżącym życie społeczne w Jessentukach ukazuje się całkiem inaczej; pod wieloma względami, jeżeli nie całkowicie, przekształca się takowe na lepsze. Podczas sezonu leczniczego znajdowała się tam muzyka terskiego wojska kozackiego, często urządzane były improwizowane wieczory tańcujące, a czasem i koncerta; do Jessentuk zaczęli przyjeżdżać goście i z innych grup; nakoniec w liczbie bawących nietrudno było wyliczyć kilku gości, przybyłych tam jedynie dla przepędzenia czasu. Ostatnia okoliczność jest najlepszym i niewątpliwym dowodem, że Jessentuki przestały już być rezydencją stałych, zabójczych nudów, znoszonych tylko przez tych, którzy, z powodu nadziei podreperowania swego organizmu, byli zupełnie gotowi wyrzec się wszelkich pragnień korzystania z jakichkolwiekbądź rozrywek w ogóle.”

Przechodząc następnie do drugiej, ważniejszej strony rozwoju kaukazkich wód mineralnych, mianowicie do zmian jakie zaszły w ostatnich czasach, to jest w okresie minionej zimy, korespondent pisze o ulepszeniach dokonanych na jessentukskich wodach mineralnych co następuje:

„*Nad źródłem № 17* wzniesiony został nowy pawilon żelazny. Pawilon ten odznacza się nader piękną, wytworną, elegancką powierzchownością i połączone są w nim dwa główne warunki sztuki budowniczej: trwałość z wytwornością. Postawienie takowego nastąpiło w początku obecnego kursu. Z tyłu obszernej galerji murowanej, znajdującej się przy źródle № 17, wzniesiona została budowla z pięcioma oddziałami, gdzie odbywa się nalewanie wody jessentukskiej w butelki, zakorkowywanie i upakowywanie w skrzynie, oraz wyparowywanie soli z wody źródła № 17. Nalewanie wody odbywa się w obecności spacerujących gości. Woda za pomocą pompy Tobera, przeprowadza się z dna źródła za pośrednictwem rękawa gumo-elastycznego wprost, bez zetknięcia się z powietrzem atmosferycznem, do maszynki korkującej, urządzonej tak, że po napełnieniu butelki, takowa zaraz zakorkowywa się tą samą maszynką. Przy takim sposobie korkowania, woda otrzymuje się w butelkach z takiemi samemi własnościami, jak w źródle, przyczem znajdujące się w wodzie mineralnej gazy, wcale się nie ulatniają. Zakorkowana w taki sposób butelka, zaraz oblepia się i przechodzi do innego oddziału, gdzie za pomocą oddzielnej maszynki kapsluje się, przyczem nakleja się zaraz etykieta, oznaczająca wodę, jaka zawiera się w butelce. W następnym oddziale butelki upakowywują się w skrzynie dla rozwiezienia do grup, lub rozesłania do miast. Czwarty oddział służy do mycia i czyszczenia butelek i na skład znajdującego się tam dość znacznego ich zapasu. Nakoniec w ostatnim oddziale urządzony jest piec do wyparowywania, w celu otrzymania z wody źródła № 17 soli, która używa się w części do przysposabiania jessentukskich pastylek, coraz bardziej wchodzących w użycie, w części zaś przeznacza się na sprzedaż dla przysposabiania z niej sztucznej wody mineralnej.

Droga od źródła № 17 do źródła № 18 została rozszerzona i z obu stron wysadzona topolami. Wszystko to z rozstawianemi po bokach żelaznemi kanapkami, nadaje temu zakątkowi charakter przytulności. Nad nowo wyrobionem w zeszłym roku źródłem № 26, obecnie urządza się pompa dla przeprowadzenia wody do łazienek № 23. Woda będzie przechodziła rurą położoną na górnych belkach pięknej, zbudowanej w początku bieżącego sezonu werendy. Werenda ta zbudowana jest na przestrzeni 45 sążni od źródła № 26 do łazienek № 23. Obok wyżej wskazanego przeznaczenia, zarazem może ona stanowić prześliczne miejsce do spaceru. W łazience № 23 zaszły także znaczne ulepszenia: tak, zamiast dwóch wanien, jakie tam były w roku zeszłym, obecnie jest ich dziesięć. W taki sposób nie istnieje już powodu do oddawna dających się słyszyć skarg na brak wody, o czem można wnosić z tego, że w ciągu bieżącego sezonu liczyło się do 100 osób kąpiących się codziennie, a pomimo tak poważnej cyfry biorących kąpiele, takowe wiele godzin były nie zajęte. Wzmagający się napływ chorych do tych kąpieli, widocznie wskazuje ważne ich lecznicze znaczenie. Znajdujące się koło źródła № 26 źródło № 6, w roku bieżącym było stanowczo nie do poznania: w zeszłym roku była nad nim niewielka studnia murowana, z której chorzy czerpali wodę szklankami, teraz zaś jest nad niem piękny pawilon, gdzie woda wznosi się z wodozbioru za pomocą pompy Tobera, a na około pawilonu na miejscowości, poprzednio zupełnie pozbawionej roślinności, posadzone są drzewa, z przodu zaś jest kląb kwiatowy. Stary park, zapuszczony i nie czyszczony od kilku lat, w roku bieżącym został oczyszczony i stał się przyjemnem miejscem do spaceru dla publiczności kąpielnej.

Kwestja braku mieszkań zaczyna dochodzić do załatwienia; przy bramie wjazdowej do parku, buduje się nowy hotel. Oprócz tego w północno-zachodnim kącie parku, zwróconym ku Piatigorskowi, kompanja osób prywatnych buduje nowy wielki hotel, gdzie ma być 50 numerów urządzonych z całym komfortem. Hotel ten niewątpliwie będzie miał ogromną przewagę nad innemi hotelami w Jessentukach, dla tego, że leży przy przy samym wjeździe, tuż obok projektowanego szosse, zatem dla przyjezdnych będzie usunięta trudność w wyszukiwaniu pomieszkania. Hotel ten ma być ukończony w 1875 roku, to jest na czas, kiedy będzie ukończona budowa kolei żelaznej rostowsko-władykaukazkiej.

—

* **Próba przewożenia siana prasowanego.** Wiadomo, że siano doszło obecnie na południu do nadzwyczajnych cen i że nawet nie ma go wcale w niektórych miejscowościach. Tymczasem w powiatach północnych, np. gubernji Chersońskiej, jest dość siana, które sprzedaje się po nizkich stosunkowo cenach. Okoliczność ta, jak piszą do *Nikolajewskiego Wiestnika*, nasunęła jednemu z właścicieli dóbr powiatu Jelisawet grodzkiego myśl zrobienia próby posłania koleją żelazną siana prasowanego. Kupił on prasę, za którą zapłacił wraz z transportem 300 rs., prasuje w swoim majątku (pod Jelisawetgrodem) siano i posyła takowe w osobnych bryłach, opasanych obręczami żelaznemi i mających po 5 pudów, do Nikołajewa i Odessy. Zysk osiągany ztąd jest następujący: Koło Jelisawetgrodu pud siana kosztuje obecnie od 12 do 15 kop., transport koleją żelazną wynosi razem z wszelkiemi innemi wydatkami najwięcej 15 kop., obecnie zaś siano sprzedawane jest w Nikołajewie po 40 do 45 kop. za pud. Próba ta ma swoją doniosłość: może ona zachęcić do handlu sianem, które bywa czasem w północnej części gubernji Chersońskiej i w miejscowościach graniczących z nią po niczemu i gnije; temczasem zaś siano przywożone jest np. do Krymu z obcych krajów statkami zagranicznemi.

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji za ostatnie lat pięć 1868—1872 r. *)

I.

Na zasadzie ustawy co do opłat za prawo handlu i innych przemysłów, bez uiszczania takowych opłat dozwala się osobom wszelkich stanów, nie wyłączając i cudzoziemców, handel w miastach i wsiach hurtowy i drobiazgowy, z wozów, statków i łódek, na rynkach, placach i przystaniach, przedmiotami następującemi: zbożem wszelkiego rodzaju, lnem, konopiami i innemi produktami ziemnemi; bydłem, ptastwem, solą i wszelkiemi artykułami żywności (oprócz obłożonych akcyzą napojów); wełną, włosiem, szczeciną i puchem; skórami niegarbowanemi; wszelkiem drzewem, i innemi produktami leśnemi, również jak wszelkiego rodzaju opałem; gliną, cegłą, wapnem, piaskiem i t. p. materjałami budowlanemi. Podług uznania Ministra Finansów do tego rzędu towarów nieobłożonych podatkiem mogą być zaliczone i inne przedmioty jednorodne. Niezawiśle od wspomnionych miejsc dla sprzedaży bez opłaty w miastach i wsiach, wolny handel wyszczególnionemi przedmiotami może być prowadzony przez właścicieli ziemskich w ich majątkach oraz przez obywateli miejskich w miejscach gdzie są zapisani, ze składów, dworów, spichrzów i sklepów, jeżeli tylko te przedmioty stanowią produkt własnego ich gospodarstwa (ustaw. o opł. za praw. handl. i przem. art. 4 pukt *a* i uwaga 1 do takowego). Obywatelom zaś wiejskim pozwala się, oprócz tego, wolna sprzedaż w miastach i wsiach, z wozów, statków, łódek, pudeł i straganów zapasów ży-

* Z „Gońca Urzędowego.”

wności wszelkiego rodzaju oraz produktów miejskich, również jak wyrobów włościańskich (nici, przędzy ręcznej, postronków, sieci plecionych, łyka, łapci, płótna rozmaitego, farbowanego sukna siermięgowego i onuczkowego, towarów nicianych i wełnianych na drutach robionych, towaru pilśniowego: rękawic, obuwia, czapek i t. p.) (art. 5). Sprzedaż żywności i produktów wiejskich, z wozów, statków i łódek, dokonywa się na wskazanych dla niej miejscach, w oznaczone dni targowe. Dalej pozwala się osobom wszelkiego stanu handlować bez opłaty produktami swego domowego rękodzielnictwa, z warunkiem, aby handel taki prowadzony był nie w sklepach lub innych lokalach przeznaczonych właściwie dla handlu (art. 8). Nareszcie, uwolniona jest jeszcze od uzyskiwania dokumentów handlowych w miastach i miejscowościach podmiejskich przedaż roznośna, w pudłach, na stołach i kramach ruchomych, artykułów żywności, fruktów i łakoci wszelkiego rodzaju, starej oddzieży włościańskiej, wyrobów włościańskich i innych podobnych przedmiotów, oraz wymiana pieniędzy na kramach, stołach i w budkach na rynkach (lecz nie w stałych sklepach wekslarskich) (art. 4 pp. б i в).

Takim sposobem, handel swobodny w ogóle nie jest pozwolony: 1) w sklepach i innych lokalach umyślnie dla handlu przeznaczonych, i 2) towarami rękodzielniczemi i kolonjalnemi—gdziekolwiek bądź. Wyjątek dozwolony jest tylko co do jarmarków i ustanowionych targów: na nich pozwolony jest osobom wszelkich stanów handel bez opłaty wszelkiemi towarami (w tej liczbie rękodzielniczemi i kolonjalnemi w ciągu ustanowionego przez prawo lub zwyczaj czasu, nietylko ze statków i wozów, lecz i w sklepach, kramach i budkach, urządzonych na miejscu jarmarcznem lub placu handlowym (ust. o opł. za pr. hand. art 4 p. г 2 uwagi do takowego; t. X cz. II ust. hand. art. 2,815, w dal. ciąg. 1863 r. i uwag. 1 do takowej).

Jarmarki a w części targi służą dla jednych handlarzy i przemysłowców jako główne punkta zbytu ich towarów i produktów, dla innych zaś za takież same punkta zakupu niezbędnych dla nich przedmiotów. Jarmarki, dla handlu wełną właściwie, zbliżając krajowych fabrykantów sukna z hodowcami owiec, mają głównie na celu dostarczenie fabrykantom możności zaopatrywania się w wełnę najlepszych gatunków z zakładów ruskich, nie uciekając się do sprowadzania jej z zagranicy (ust. hand. art. 2,845 i 2,846).

W gubernjach, gdzie zaprowadzone są instytucje ziemskie, pozwolenie na otwarcie targów i bazarów udzielanem jest przez władze powiatowe ziemskie (ust. o inst. ziemsk. art. 64 p. IV); otwarcie jarmarków—przez instytucje gubernjalne ziemskie, na termin 14-o dniowy (art. 62 p. II); ustanowienie nowych jarmarków dłużej nad ten termin, oraz przeniesienie i zmiana terminów jarmarków już istniejących wymaga decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych (art. 92 p. 4). W gubernjach, gdzie niema jeszcze instytucji ziemskich, targi pomniejsze i bazary otwierane są za pozwoleniem miejscowej zwierzchności gubernjalnej, równie jak i jarmarki z terminem do 7 dni; na termin dłuższy, a także i na przeniesienie jarmarku istniejącego z jednego terminu na inny, lub z jednego miejsca w drugie, wymagane jest przyzwolenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Finansów (uwag. 3 do art. 464 t. V ust. o opłat. dal. ciąg 1863 r. Dla inoplemieńców w Syberji i samojedów powiatu mezeńskiego, gubernji archangielskiej, miejsce i czas jarmarków naznaczane są podług rozporządzenia zwierzchności gubernjalnej z zatwierdzenia w Syberji miejscowego zarządu głównego (Ust.targ. art. 2,861); te ostatnie jarmarki mogą być ustanawiane i nie w miastach lub wsiach, lecz także przy zimowiskach przy trzęsawiskach, cerkwiach i w ogóle przy takich, znanych mieszkańcom uroczyskach, do których przejazd jest dogodny (art. 2,862).

Dla zawiadywania najgłówniejszym jarmarkiem ruskim—niżegorodzkim, wydane są Najwyżej zatwierdzone 14-go lipca 1864 r. przepisy. Na zasadzie tych przepisów, wyższy nadzór miejscowy nad porządkiem we wszystkich częściach zarządu jarmarcznego należy do gubernatora, a najbliższe zawiadywanie jarmarkiem, do komitetu jarmarcznego. Komitet jarmarczny, składający się z prezesa jarmarcznego komitetu giełdowego, miejscowego głowy miejskiego, trzech członków z wyboru kupiectwa jarmarcznego, starszego komitetu giełdowego i zarządzającego kantorem jarmarcznym, oraz innych osób powołanych przez komitet—funkcjonuje tylko podczas jarmarku; całą zaś korespondencję w jego interesach prowadzi kantor jarmarczny. Do komitetu jarmarcznego należy: przedwstępne roztrząśnienie kwestij dotyczących handlu jarmarcznego, nierozstrzyganych przez przez ustanowione przepisy; wnioski co do przemiany linji sklepów, co do urządzenia nowych lokalów i co do wszystkich w ogóle środków względem polepszenia handlu jarmarcznege; roztrząsanie takich sporów o prawie do sklepów, miejsc i rewirów, które są zdecydowane przez kantor jarmarczny; sprawy co do zamiany i przekazania sklepów przez jednę osobę drugiej, oraz rozpatrywanie skarg na rozporządzenia kantoru jarmarcznego, zatwierdzone przez gubernatora. Kantor jarmarczny, do składu którego wchodzą, zarządzający kantorem, budowniczy, sekretarz (zarazem buchhalter) i kasjer, zawiaduje całem ruchomem i nieruchomem mieniem jarmarku, rozdaje lokale handlowe, pobiera za nie pieniądze, i oddaje takowe gdzie należy, przedsiębierze wszelkie środki potrzebne do ochronienia interesów skarbu i utrzymania lokalów jarmarcznych w należytym porządku, troszczy się o zabezpieczenie własności handlarzy, pozostawianej przez nich na gruncie jarmarcznym po ukończeniu się jarmarku, i rozsądza spory pomiędzy handlującymi co do sklepów, miejsc i rewirów, jeśli przedmiot sporu stanowczo rozstrzygany jest przez istniejące przepisy i przedstawione dokumenta; w razie przeciwnym przekazuje sprawę do roztrząśnienia komitetowi. Skargi na kantor jarmarczny zanoszone być mają do gubernatora, który, w razie niezgodzenia się handlujących na zatwierdzone przez niego, gubernatora, rozporządzenie kantoru, może przekazać sprawę do rozpatrzenia komitetowi jarmarcznemu. Decyzja komitetu uznawaną jest jako ostateczna i nie ulega zaskarżeniu; jeśli z nią zgadza się gubernator; w razie zaś niezgodzenia się gubernatora, sprawa przedstawianą jest do decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych.

Przez Najwyżej zatwierdzone w d. 23-m września 1868 r. zdanie Rady Państwa, Ministrom Spraw Wewnętrznych i Finansów dozwolono zastosowywać, za wzajemną ich zgodą, przepisy dla jarmarku niżegorodzkiego i do innych jarmarków, na których obroty coroczne dosięgają 1,000,000 rub., z temi zmianami, jakie okażą się niezbędnemi, stosownie do okoliczności miejscowych. I tak, pomienione przepisy zastosowane już zostały w 1869 r. do jarmarku irbickiego, największego po niżegorodzkim. *(Dalszy ciąg nastąpi).*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Nordzie* z dnia 27 października: Hrabia Chambord, przerwał nakoniec milczenie zachowywane dotąd względem deklaracij złożonych w jego imieniu na zebraniach prawego środka; książe ten w liście pisanym do p. Chesnelong potwierdził wskazówki dane przez tego deputowanego, dotyczące zamiarów przyszłego króla, a które posłużyły za podstawę formułom postanowionym przez frakcje prawicy, w przewidywaniu przywrócenia monarchji. Tekst tego listu nie znany jest dotąd, lecz wkrótce już opublikowany zostanie. Jeżeli jest takim jakiego każe się domyślać depesza *Ajencji Havas*, jeżeli istotnie potwierdza w zupełności oświadczenia złożone przez deputowanego departamentu Niższych Pirenejów, to manifestacja ta przyczyni się niezaprzeczenie do uczynienia znacznego postępu na drodze rozwiązania kwestji rządowej w duchu monarchicznym. Pewna liczba członków wahających się, którzy należą do grup pośrednich pomiędzy prawym środkiem a lewym, oczekiwała z przystąpieniem do rojalistów tylko na urzędowe uświęcenie przez hr. Chambord'a obietnic konstytucyjnych i liberalnych, przywiezionych z Salzburga przez delegowanych komisji Changarnier'a. Ów list gdy zostanie ogłoszony, wywrze wpływ znaczny, szczególnie na grupy Kazimierza Perier i bonapartystów, stanowiące dwie frakcje najwidoczniej wahające się dotąd, a które zdają się być powołane do odegrania roli rozstrzygającej wszystko w dniu walki stanowczej, a to przez poparcie jakie udzielą, bądź to monarchistom, bądź republikanom. Możebnem jest również, że pewna liczba deputowanych z lewego środka da się, właściwie mówiąc, zmiękczyć przez ustępstwa ze strony pretendenta, dziś już urzędownie potwierdzone i że nawet opozycja ze strony deputowanych wyznania protestanckiego, do której przywiązują wielkie znaczenie, osłabnie w skutek obietnic zapewniających swobodę religijną, która stanowi jeden z punktów programu nowego królestwa. Zresztą organa monarchiczne wciąż rozwijają działalność zarówno zręczną jak niestrudzoną dla zwerbowania do swoich szeregów konserwatystów bojaźliwych. Wciąż jeszcze, wiecznie stawiany im wybór pomiędzy monarchją a rzeczplitą radykalną, służy tym organom za broń najskuteczniejszą—a trzeba przyznać i to jeszcze, że oświadczenia marszałka Mac-Mahona zjawiły się w porę, dla dostarczenia im dowodów na poparcie podtrzymywanej przez nich tezy. Istotnie, odmowa prawdziwa lub domniemana tylko, ks. Magenty, pozostania na czele rzeczypospolitej po przegłowaniu kwestji kształtu rządu, będzie niezawodnie jednym z najpotężniejszych środków powodzenia dla zamiaru przywrócenia monarchji. Zważmy i na to również, że list hr. Chambord'a do p. Chesnelong, mianuje jakoby tego ostatniego pełnomocnikiem pretendenta i naprzód już nadaje charakter jakby urzędowy, wszystkim oświadczeniom i wszystkim przyrzeczeniom deputowanego departamentu Niższych Pirenejów. Okoliczność ta może niezmiernie ułatwić dzieło przeciągania na swoję stronę, przedsięwzięte przez rojalistów a szerzone przez nich w szeregach mniej zdecydowanych stronników rzeczypospolitej. Kompensaty i korzyści przyrzeczone w imieniu przyszłego króla, otrzymają teraz charakter pewności, którego im brakowało do chwili wystąpienia prawowitego mandatarjusza od hr. Chambord'a. Godność ta bezwątpienia, nie należy się dotąd urzędownie p. Chesnelong, lecz nikt już obecnie nie zaprzeczy mu jej na serjo.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 27 października.* Deputowany Chesnelong ogłosił list, w którym potwierdza, iż doniesienia o rozmowie jego z hr. Chambord w Salzburgu, są zupełnie zgodne z prawdą. *Union* oświadcza również, iż p. Chesnelong jest wiernym tłumaczem idei hr. Chambord. — Przy odbytych wczoraj wyborach do rad jeneralnych obrani zostali konserwatyści.

* *Drezno, 28 października.* Wydane wczoraj wieczorem i dziś z rana i podpisane przez profesora Wagnera z Lipska buletyny o stanie zdrowia króla brzmią jak następuje: Bezprzytomność trwa ciągle, bezwładność szerzy się coraz bardziej i stan króla jest bez nadziei. Noc przeszła spokojnie; osłabienie powiększa się.

* *Drezno, 29 października.* Król Jan saski zmarł dziś, o godzinie 5-ej z rana.

* *Wiedeń, 28 października. Neue Freie Presse* podaje wiadomość z Frohsdorf, podług której otoczenie hr. Chamborda uważa przywrócenie monarchji we Francji, jako niewątpliwe. Doradcy hrabiego zajęci są ułożeniem proklamacji do narodu francuzkiego i porobiono już wszelkie przygotowania dla podróży do Paryża. W tych dniach hr. Chambord udaje się na granicę francuzką, celem oczekiwania tam dalszych wypadków.

* *Korfu, 27 października.* Na wyspie Zante miało miejsce trzęsienie ziemi; wielka liczba domów jest uszkodzoną.

* *National Zeitung* poświęca następujące wspomnienie **Ludwice Mühlbach, zmarłej** w końcu września r. b. Ludwika Mühlbach, wdowa po profesorze Mundt, używająca jako autorka niemiecka wielkiej wziętości, uległa 26 września chorobie wątrobianej, która już w sierpniu przybrała charakter bardzo gwałtowny. Zapał do pracy i niewyczerpana fantazja cechowały L. Mühlbach i nie opuszczały jej aż do zgonu. Ostatniem dziełem ukończonem na krótki czas przed chorobą, był romans spółczesny: „Z Konigsgrätz do Chislehurst." Podczas gdy utwór ten znajdował się pod prasą, *Neue freie Presse* ogłosiła w feljetonie inną pracę tejże autorki, p. n. „Jezuici protestanccy," gdzie scena odbywa się w epoce króla Fryderyka Wilhelma II. Jednocześnie *Köln Ztng* drukowała romans „Kardynał Girao." Działalność literacka L. Mühlbach, której pierwsze romanse historyczne „Dwór pruski za Fryderyka II" i „Dwór wiedeński za panowania Józefa II" znamionują prawdziwy talent i dość obszerną wiedzę autorki, wyrodziła się w końcu w rzemiosło. Pracowała ona szybko i produkowała wiele, bez należytego wykończenia swej pracy i dokładnego wystudjowania charakterów. Mało romansopisarzy posiadało tak liczne koło czytelników jak Ludwika Mühlbach.

—

* **Obraz Tycjana**, rzadki i drogocenny utwór znakomitego artysty, ukończony w Bolonji w r. 1530, wystawiony będzie przez jakiś czas dla publiczności w Antwerpji, przed wysłaniem takowego do Petersburga, dokąd nabyty został za cenę 650,000 franków.

—

* Nie każdemu może wiadomo, zkąd bierze początek **wyraz „fiasco,"** tak bardzo używany w teatrze. Otóż było to we Florencji. Słynny komik cyrkowy Biancolelli występował w sztukach lubionych przez publiczność, z monologiem odnoszącym się zawsze do przedmiotu, który trzymał w ręku i który miał być przez niego znaleziony. Każdego wieczoru występował z innym przedmiotem, a koncepta przy tej okazji improwizowane stanowiły jego zasługę i jednały mu powodzenie. Pewnego razu Biancolelli wystąpił z butelką owiniętą w słomę, co w Bergamo, w miejscu urodzenia komika, nazywa się *fiasco*. Biancolelli, pomimo, wszelkich usiłowań, nie zdołał tego wieczoru, rozweselić publiczności. Kilka chwil walczył on przeciw oziębłości swego audytorium; widząc w końcu poważne oblicze wszystkich, począł gromić swe fiasco. „To twoja wina, zawołał, że jestem dziś tak głupi; idź precz odemnie." To powiedziawszy, rzucił butelkę zdala od siebie. Zaczęto się wprawdzie śmiać, lecz komik nie doznał powodzenia. Odtąd, kiedy którego artystę spotkał pedobny los, mówiono: „To takie same fiasco, jak Biancolellego." Obecnie mówią po prostu jest to fiasco!—Dziś wyraz ten jest używany w wszystkich językach.

—

* **Spalenie brylantu.** P. Spense zwraca uwagę, że na zasadzie zrobionego przezeń doświadczenia, brylant może spalić się przy nierównie niższej temperaturze aniżeli dotąd mniemano. Doświadczenie jego było następujące: południowo-afrykański brylant wielkości małego ziarnka groszku, włożono w wypaloną glinę zmięszaną z sodą i gaszonem wapnem i rozgrzewano przez trzy doby; jakoż, pomimo że przez cały ten czas temperatura nie przewyższyła ani razu stopnia doprowadzającego do czerwoności, okazało się, że brylant znikł bez śladu w wyż wspomnionej masie.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Dyrekcja Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia.

Doszło do wiadomości Dyrekcji, że niektóre osoby używane przez Ajentów Warszawskich Towarzystwa, do pośredniczenia w przyjmowaniu ubezpieczeń, likwidują swoim klijentom koszta komissowego za spisywanie deklaracji ubezpieczenia.

W skutek tego, Dyrekcja Towarzystwa podaje do publicznej wiadomości, że oprócz opłat zamieszczonych w Polisach przez Warszawskie Towarzystwo wydanych ubezpieczający się żadnych innych kosztów nie ponoszą i ponosić nie mają obowiązku. Ajenci bowiem, za ułatwienie czynności wynikających z przyjęcia ubezpieczenia, i w ogóle za wszelkie zajęcia w interesach Towarzystwa, wynagrodzeni są przez samo Towarzystwo, mając sobie zapewnioną prowizją od dostarczonych przez ich pośrednictwo dochodów. 6389.

Warszawa
dnia 18 (30) października.

BIURO INFORMACYJNE
o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.
ulica Erywańska № 8 nowy.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
67	Solec	Weber Marja.	Wdowa, chora, dzieci drobn. dwoje.
10	Topiel	Zarembina Zofja.	Lat 78, ciężko chora.
177	Praga	Sura H.	Wdowa, dzieci drobn. czworo.
177	Praga	Dwojra Cybula.	Wdowa, dzieci drob. czworo.
19	Rybaki	Pruchenkiewicz Marja.	Niewidoma, syn konwulsyjny.
43	Piwna	Emilja i Anna Ciołkowskie.	Jedna ciemna druga sparaliżowana.
15	Browarna	Sura Najcholt.	Lat 90, niedołężna.
50	Leszno	Zambrzycka Marja.	Wdowa, dzieci drobn. troje.
6	Bracka	Karwoska Eugenja.	Obłożnie chora od lat kilku.
8	Piekarska	Roster Zofja.	Rękę ma bezwładną.
4	Kanonia	Dorota K.	Lat 82, chora.
4	Niska	Sara Szwabstadt.	Wdowa, dzieci drobn. troje.
26	Wspólna	Repeciak Elżbieta.	Wdowa, dzieci dr. pięcioro, jedno kaleka.
15	Marszałkows.	Bogucka Katarzyna.	Mąż nieobecny, dz. dr. troje, z tych jedno chore.
30	Wronia	Lewicka Wiktorja.	Niewidoma.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, we czwartek, opera komiczna w 3 aktach, **Duch wojewody.**— Początek o godzinie 7 i pół. —*Jutro*, w piątek, dramat **Hrabia de Saulles.** — *Wczoraj*, było osób 755.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, we czwartek, komedja w 1 akcie, **Wiosna,**—komedja w 1 akcie, **Consilium facultatis,**—sielanka dramatyczna ze śpiewkami w 1 akcie, **Zbudziło się w niej serce.**—Początek o godzinie 7 i pół.

W SALACH REDUTOWYCH. — *W niedzielę*, d. 21 października (2 listopada), danym będzie **Wielki koncert** pod przewodnictwem Adama Münchheimera, na dochód niezamożnych studentów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu. — Program: 1. Uwertura z op. „Monbar," J. F. Dobrzyńskiego; 2. Śpiew masek z „Marji" (słowa Ant. Malczewskiego), J. Komorowskiego, (przekład na orkiestrę A. Münchheimera),—odśpiewa panna Szlezygier i chór; 3. „Magnus i Trolla," ballada szwedzka, St. Moniuszki,—(przekład L. Siemieńskiego),—odśpiewana przez p. Wł. Noskowskiego; 4. „Pierwsza zmarszczka," wiersz ***,—wypowie pani Modrzejewska; 5. „Szumią Jodły" z op. „Halka," St. Moniuszki, —(przekład na skrzypce H. Vieuxtempsa),— odegra (na żądanie) p. Górski; 6. „Powitanie słońca": (słowa F. Schobera), Ad. Münchheimera,—odśpiewają: panie Juniewicz i Szlezygier, pp. Cieślewski, Wasilewski i chór; 7. Arja z kurantem z op. „Straszny Dwór" (słowa J. Chęcińskiego), St. Moniuszki,—odśpiewana przez p. Cieślewskiego; 8. Deklamacja, p. Królikowski; 9. a) Ballada (G-moll), i b) Polonez (Es-dur), Fr. Chopina,—odegra na fortepjanie p. Józef Wieniawski); 10. Mazur z op. „Straszny Dwór," St. Moniuszki,—odśpiewa chór.—Początek o godzinie 1-ej z południa.—Cena miejsc: krzesło w pierwszych rzędach rs. 3, w dalszych rzędach rs. 1 kop. 50, wejście do sali rs. 1, galerja kop. 50.

Biletów nabyć można w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Ungra i Banarskiego, Senewalda, Hösicka, a w Sobotę w cukierniach pp. Tour, Koch i Ferrarego.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod przewodnictwem dyrektora Adolfa Sonnenfelda.—Początek o godzinie 7-ej.—Wejście kop. 15.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).

Choroby zewnętrzne, prof. *Kosiński*, od godziny 9 do 10½, we środy i soboty.

Choroby wewnętrzne, prof. *Andrejew*, od godz. 11½ do 1-ej we wtorki i piątki.

—

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną
„w szpitalu Dzieciątka Jezus"
(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)

Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.

Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do 11½ rano.

Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do 11½ rano.

—

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski*.

* W dniu 17 (29) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 48, wyzdrowiało 38, umarło 8, pozostało 1699 (mężczyzn 830, kobiet 862), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 167, kobiet 143.

Przyjechali: — Jenerał-adjutant *Radziwiłł*, z Wilna, i jenerał-major *Lachnicki*, z Lachnowa.

Cena okowity dnia 17 (29) października.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.22,6—6.24,1.	2.02½—2.03.
Pojedyncza szynkarska		2.04 —2.05.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

Ceny Targowe.
dnia 17 (29) Października 1873 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — do Rs.	k.	Rs.	k.
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	11	52	—	—	7	20
„ „ pstra i dobra	13	60	8	25	8	50
„ „ wyborowa	14	40	8	80	9	—
Żyto 232 „	9	12	5	50	5	70
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	8		4	50	5	—
Owies	5	12	3	—	3	20
Jarzyny: Kartofle	—	—	1	80	2	10
Siano pud	—	—	—	37½	—	42½
Słoma „	—	—	—	22½	—	25

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 450, żyta 3000, jęczmienia 1500, owsa 1000 korcy.

Żyto wyborowe płacono rs. 5 kop. 85 — rs. 6 kop. 15.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 18 (30) Października 1873 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin . . . . 100 Tal.	2 m.	—	—	—	—
„ „ „	8 d.	110	70	110	40
Gdańsk „ „	2 m.	110	55	110	25
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	-	—	—	—
Londyn . . . 1Ft. Szter.	3 m.	7	40	—	—
„	kr. ter.	7	39	—	—
Paryż . . . . 300 Frank.	10 d.	88	50	88	20
„ „	„	88	57½	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	97	72½	97	27½
„ à vista		98	47½	—	—
Petersburg . . 100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„ „ „	3 d.	100	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		142	50	140	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	-	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		94	—	93	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztuke		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	50	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	76	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		113	50	112	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		103	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		125	—	124	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	35	94	5
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1]		93	25	92	95
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]		92	80	92	50
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]		88	75	88	45
„ „ „ II Serja		87	85	87	55
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5]		78	95	78	65
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		98	25	97	25
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		158	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100		155	25	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		105	50	105	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. $42^{2}/_{9}$.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. $77^{7}/_{9}$.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs.—k. $40^{5}/_{9}$.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. $47^{2}/_{9}$.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. $65^{5}/_{9}$.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 6342.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. Wrzesień 1873 r.

1. Za przewóz 40.801 osób	Rs.	53,799 k. 55
2. Za przewóz 1 389,197 pud. towarów		102,056 k. 71½
3. Dochody różne		350 58
Razem	Rs.	156,206 k. 84½
W miesiącu Wrześniu 1872 r. dochód wynosił		95,959 k. 32½
Zatem w Wrześniu 1873 r. dochód zwiększył się o	Rs.	60,247 k. 52
czyli o 63%		
Od 1 Stycznia do 31 Września 1873 dochód wynosi	Rs.	1 089 931 k. 01
W tymże czasie 1872 r.		795 722 k. 32½
Zatem w r. 1873 więcej	Rs.	299,208 k. 68½
czyli 37 %		

2—3

N. D. 6383.

MY ALEXANDER II.

CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &
wiadomo czynimy iż,
Trybunał Handlowy w Warszawie,
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący:

Obecni Umieniecki Prezes Mejer, Fajans } Sędziowie	Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 12 (24) Października 1873 roku.

(podpisano) Umieniecki Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Przekonywając się z wielolicznych codziennie w Trybunale tutejszym przez różne osoby w różne sumy wprowadzanych spraw p-ko domowi handlowemu Fejgenbaum et Petschaft w osobach Szmula v. Szymona Fejgenbaum i Lajbli Petschaft zarządzanemu, handel galanteryjny w Warszawie pod Nr. 2261 utrzymującem i tamże zamieszkałemu, iż tenże dom handlowy stał się swoim wierzycielom niewypłacalnym, a oczem też nawet i odmówienie przez niego zapłaty wexlu w dniu 16 Maja 1873 r. na rs. 214 kop. 51 na rzecz D. J. Spilreju wystawionego do sporządzonego pod d. 5 (17) Września r. b. urzędownie protestu, zadyktowane, przeświadcza w takiem więc położeniu rzeczy dla zabezpieczenia praw wszystkich wierzycieli, ile, ze jak donosi na piśmie pod dniem 2 (14) b. m. i roku jeden z tychże wierzycieli, zarządzający powyższym domem handlowym, przedmioty handlu usuwają, na zasadzie art. 441 i dalszych kodeksu handlowego.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość domu handlowego pod firmą Fejgenbaum et Petschaft w osobach Szmula v. Szymona Fejgenbaum i Lajbli Petschaft zarządzanego, handel galanteryjny w Warszawie pod Nr. 2261 prowadzące o i tamże zamieszkałego z urzędu ogłasza czas zaczęcia się takowej z d. 5 (17) Września 1873 r. jako datę protestu wexlu na rs. 214 kop. 51 wystawionego określa opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż domu handlowego i do zarządzających takowym należącego, pod powyższym numerem lub gdziebądź indziej znajdować się mogącego rozporządza do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie deleguje kuratorami upadłości Stanisława Radwańskiego Obrońcę Sądowego i D. J. Spilrejn wierzyciela mianuje na Sędziego Komisarza Maurycego Fajans Sędziego Trybunału przeznacza. Osoby upadłych Szmula v. Szymona Fejgenbaum Lajbli Petschaft przez osadzenie w areszcie cywilnym za długi zabezpieczyć nakazuje i do wykonania tego mimo świąt i pory czasu Walentego Listopada Komornika upoważnia.

Wpis na rs. 3 jako w objekcie niepewnym tymczasowie ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą tego w I Inst. pod tymczasową exekucją mimo oppozycji i apelacji wydanego wyroku zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism kuratorom poleca.

(podpisano) Umieniecki Prezes.
(podp.) Andrychewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby wyrok ten wyegzekwowali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o to prawnie wezwani będą.

Za zgodność tego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze zwyczajnym spisanym w aktach Trybunału Handlowego znajdującym się świadczę i kuratorom wydaję.

Warszawa d. 13 (25) Października 1873 r.
Podp. Trybunału Handlowego w Warszawie.
(podp.) W. Andrychiewicz.

N. D. 6372. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych a mianowicie:

Dobra Borzechów, w powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 34,850.

Dobra Swidno, w powiecie Nowo-Aleksandryjskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,100.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych uczynione mogą być przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 11 (23) Października 1873 r.
Prezes, Bieliński
Pisarz Illustrowski.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6379. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W d. 4 (16) Października 1873 r. Marji Luizy (Ludwiki) z Neumanów Wejgt wdowy, właścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 599 A i B.

2. W d. 12 (24) Września 1873 r. Karoliny z Frenknerów Wernitz wdowy wierzycielki a. rs. 7,500 pozostałych z większej sumy rs. 27,000 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 444 w dziale IV pod Nr. 8 ubezpieczonej, i b. rs. 20,100 na nieruchomościach Warszawskich Nr. 1134, 699c. i 837. pod N. 2 działu IV ubezpieczonych.

3. W d 24 Lipca (5 Sierpnia) 1873 r. Rozalji z Wursterów 1o. ślubu Thiel 2o. Eppen, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1347 lit. E.

Toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznaczonym został termin na d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1874 r., w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe meldować winni.

Warszawa d. 16 (28) Paźdz. 1873 r.
Józef Zbikowski.

N. D. 6378. Pisarz Sądu Pokoju w Częstochowie.

Z powodu śmierci:

1. Antoniego Młynarskiego właściciela nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol. 142 i 143 położonych, Nr Rep. hyp. 178 oznaczonych.

2. Krystyny Młynarskiej właścicielki sumy rs. 750 na tejże nieruchomości w dziale IV pod Nr. 2 prez zastrzenie ubezpieczonej.

3 Franciszka Dyonizego dwóch imion Wolskiego małżonki, wierzycielki sum: a rs. 1,350 ubezpieczonej na nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol. 139 dawnym 60 nowym położonej, Nr Rep. hyp 109 oznaczonej, w dziale IV pod Nr. 16 i b. rs. 1,350 ubezpieczonej na nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol. 900 położonej Nr. Rep. hyp. 242 oznaczonej w dziale IV pod Nr. 2 ubezpieczonej.

Otworzyły się spadki do regulacji których termin prekluzyjny w kancelarji Hypotecznej Sądu Pokoju w Częstochowie na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1874 roku wyznaczam

Częstochowa d. 15 (27) Paźdz. 1873 r.
1—2 Ignacy Brochocki

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6276. Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) o godzinie 12 w południe odbywać się będzie licytacja za pośrednictwem zapieczętowanych deklaracji in minus na dostawę około 500 pudów surowych konopi zwanych knypel, dla fabryki Głównego domu kary w Warszawie i około 30 pudów lnu dla przędzalni Brzesko-Kujawskiego więzienia, w ciągu roku jednego, licząc od 1 (13) Stycznia 1874r. do takiegoż dnia i miesiąca 1875 roku.

Licytacja zacznie się od sum kontraktowych w r. b. istniejących to jest po 5 rs. 40 kop. za pud konopi i po 7 rs. 40 kop. za pud lnu

Warunki licytacyjne będą ukazywane konkurentom codziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, w czasie posiedzeń w sali dezurnej Rządu Gubernialnego Warszawskiego.

Warszawa d. 12 Października 1873 r.
Za Radcę Wydziału Kulwieć.
Za Referenta Celiński.

Wzór Deklaracji.

Niniejszem oznajmiam że podejmuje się entreprzy dostawy konopi do fabryk Głównego domu kary w Warszawie, i lnu do przędzalni Brzesko Kujawskiego więzienia w ciągu 1874 r. po ....rs. .... kop. .... (wyraźnie) za pud konopi i po .... rs. ..... kop. .... (wyraźnie) za pud lnu poddając się wszystkim zobowiązaniom wymienionym w warunkach licytacyjnych ktore mi są dokładnie znane.

Vadium 600 rubli (wyraźnie przy niniejszem dołączam, które wrazie odstąpienia od licytacji sam odbiorę.

N. D. 6061. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 25 Października (6 Listopada) r. b. o godz. 12 w południe odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu M. Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na pomalowanie w ciągu r. 1874 nowych i przemalowanie starych barjer miejskich, słupów, parkanów, pompokrytów, słupów z tablicami na ostrzeżenia, szlagbaumów, jak również i tym podobnych przedmiotów w Warszawie i na Pradze utrzymywanych kosztem miasta, od cen wykazem przedmiotów poszczególnionych, a do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez poprawek, wypisze jaki odstępuje procent od cen w wykazie podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki oraz wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się w ciągu r. 1874 (wypisać z obwieszczenia) i odstępuję od cen w wykazie poszczególnionych, procentów N. N. (wypisać literami), poddając się zastrzeżeniom w warunach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone vadium rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs .15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem d. miesiąca roku N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

3—3 Warszawa d. 3 (15) Października 1873 r.

N. D. 6246 Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.

Podaje do wiadomości publicznej, iż w Biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, odbywać się będą licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane, na dowozy i dostawy różnych materjałów dla Zakładów i kopalń Górniczych Okręgu Zachodniego, a mianowicie:

po raz pierwszy od podwyższonych cen dnia 5 (17) Listopada) 1873 roku.

1. licytacja o godzinie 11 rano na dostawę do magazynu Okręgowego w Dąbrowie, tarcic różnych gatunków i rozmiarów w ogóle za rs. 6555 kop. 33.

2. Licytacja o godzinie 11½ przed południem na dostawę do tegoż Magazynu Pilników stabowych, w ogóle za rs 701 kop. 26.

3. Licytacja o godzinie 12 w południe na dostawę żywności dla chorych leczonych w lazarecie górniczym w Dąbrowie, różnych materjałów pomocniczych i na dopełnianie różnych posług przy lazarecie w ogóle za rs. 1,943.

4. Licytacja o godzinie 12½ po południu na dostawę dla stajni Rządowej w Dąbrowie furażu jako to: owsa, siana i słomy dla 40 koni w ogóle za rs. 2695 kop. 15.

5. Licytacja o godzinie 1 po południu na dowóz do kopalni galmanu Anna i płuczkarni Strzemieskiej, drzewa, miatu galmanowego i różnych materjałów z Dąbrowy w ogóle za rs. 307 kop. 18.

6. Licytacja o godzinie 1½ po południu na dowóz miatu galmanowego i różnych materjałów z Dąbrowy do kopalni galmanu Barbara i płuczkarni Życheckiej w ogóle za rs. 114 kop. 63.

7. Licytacja o godzinie 2 po południu na dowóz węgli kamiennych z kopalń: Ksawery i szybu Koszelew, Cieszkowski, Łabęcki i Nowa do zakładów w Hucie Bankowej dla Hut cynkowych pod Bendzinem, do bulwarku kopalni Beden jak równie na dostawę koni do wózków dla kopalni Ksawery, w ogóle za rs. 5,288 kop. 57.

8. Licytacja o godzinie 2½ po południu na dowóz galmanu z kopalni Anna i płuczkarni Strzemieskiej do Hut cynku pod Bendzinem w ogóle za rs. 952 kop. 70.

9. Licytacja o godzinie 3 po południu, na dowóz różnych materjałów do Hut cynku pod Bendzinem w ogóle za rs. 1909 kop. 8.

6 (18) Listopada 1873 r.

10. Licytacja o godzinie 11 rano, na dowóz różnych materjałów do budowli znajdujących się w obrębie Zakładów Dąbrowskich w ogóle za rs. 3,146 kop. 54.

11. Licytacja o godzinie 11½ przed południem, na dostawę kamienia wapiennego do Budowli, na reperacją i do produkcji wapna w ogóle za rs 1,485 kop. 39.

po raz drugi od cen roku bieżącego.

12. Licytacja o godzinie 12 w południe na dostawę do Magazynu Okręgowego w Dąbrowie opałek dębowych w ogóle za rsr. 127 kop. 12.

13. Licytacja o godzinie 12½ po południu na dostawę do tegoż Magazynu kółek drewnianych do taczek w ogóle za rs. 69.

14. Licytacja o godzinie 1 po południu na dowóz do tegoż Magazynu, żelaza, lań drobnych, gwoździ i innych wyrobów z Zakładów Rządowych górniczych Okręgu Wschodniego w ogóle za rs. 310.

15. Licytacja o godzinie 1½ po południu na przewóz surowizny i odlewów żelaznych z zakładów Pankowskich do zakładów i kopalń w Dąbrowie w ogóle za rs. 1,897 kop. 50.

16. Licytacja o godzinie 2 po południu na dowóz różnych materjałów do pudlingarni i warsztatów mechanicznych w Hucie Bankowej w ogóle za rs. 1,149 kop. 90.

17. Licytacja o godzinie 2½ po południu na dowóz różnych materjałów do wielkich pieców w Hucie Bankowej i wywów szlaki z tegoż Zakładu, w ogóle za rs. 948 kop. 79.

dnia 7 (19) Listopada 1873 r.

18. Licytacja o godzinie 11 rano na dostawę do wielkich pieców w hucie bankowej rudy żelaznej kamionkowej z gruntów prywatnych w ogóle za rs. 10788.

19. Licytacja o godzinie 11½ przed południem na dowóz do wielkich pieców w Hucie Bankowej rudy żelaznej z kopalni Siemonia i Najdziszów w ogóle za rs. 2646,

20. Licytacja o godzinie 12 w południe na dowóz rudy żelaznej i glinki ogniotrwałej z kopalni Rządowej Mieszęcice do zakładów i Budowl w ogóle na rs. 1450.

21. Licytacja o godzinie 12½ w południe na dowóz do wielkich pieców w Hucie Bankowej rudy żelaznej łącznie z wydobyciem onej z gruntów włościanskich wsi Siemonia i Najdziszów w ogóle na rs. 3088 kop. 50.

22. Licytacja o godzinie 1 po południu na dowóz łącznie z wydobyciem rudy żelaznej i glinki ogniotrwałej z gruntów Włościańsk ch wsi Mierzęcice do Zakładów i Budowl w Okręgu w ogóle za rs. 2193.

23. Licytacja o godzinie 1½ po południu na dowóz do wielkich pieców w Hucie Bankowej rudy żelaznej łącznie z wydobyciem onej z gruntów Włościanskich wsi Kadłub, w ogóle za rs. 2322.

24. Licytacja o godzinie 2 po południu na dowóz galmanu z kopalni Ulisses i płuczkarni Bukowskiej do Hut Cynku pod Bendzinem w ogóle za rs. 9808 kop. 26,

25. Licytacja o godzinie 2½ po południu na takiż dowóz jak w 24 punkcie z kopalni Jerzy i płuczkarni Starczynowskiej, w ogóle za rs. 12239 kop. 12

26. Licytacja o godzinie 3 po południu na takiż dowóz jak w 24 punkcie z kopalni Józef i Płuczkarni Olkuskiej w ogóle za rsr. 1250 kop. 60.

dnia 9 (21) Listopada 1873 r.

27. Licytacja o godzinie 11 rano na takiż dowóz jak w 24 punkcie z kopalni Barbara i płuczkarni Życheckiej w ogóle za rs. 501 kop. 50.

28. Licytacja o godzinie 11½ przed południem na dowóz koksu drobnego z blaców fabrycznych w Hucie Bankowej do Hut cynku pod Bendzinem w ogóle za rs. 750 k. 40.

29. Licytacja o godzinie 12 w południe na dowóz różnych przetworowych i pomocniczych materjałów dla Walcowni Stawkowskiej w ogóle za rs. 1391 kop. 97.

30. Licytacja o godzinie 12½ po południu na dowóz drzewa z lasów Rządowych do budowl w okręgu w ogóle za rs. 328 kop. 18.

31. Licytacja o godzinie 1 po południu na dowóz drzewa z lasów Rządowych do kopalń węglowych Ksawery i szybu Koszelew, Cieszkowski, Łabęcki, Nowa i Reden, w ogóle za rs. 512 kop. 83.

Pragnący uczestniczyć w wyżej wymienionych licytacjach, obowiązani w oznaczonym dniu i godzinie składać w biorze Górniczem Okręgu Zachodniego, deklaracje pisane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług wzoru w warunkach licytacyjnych domieszczonych i do deklaracji tych dołączać na kaucje gotowizną, lub też listami zastawnemi albo innemi papierami procentowemi Cesarstwa i Królestwa z właściwemi kuponami 1/10 część ogólnej wartości dowozu lub dostawy przy których utrzymać się pragnie i na koszta ogłoszeń licytacji w gotowiźnie pół procent od tejże sumy.

Przy tem nadmienia się, że przy składaniu kaucji za kwoty niedochodzące rubla, należy składać całkowitego rubla, zaś na koszta ogłoszeń licytacji za kwoty niedochodzące 50 kop. należy składać 50 kop. a za kwoty większe od 50 kop. całkowitego rubla. Deklaracje takie winny być pisane wyraźnie, bez skrobań i poprawek i składane w biórze Górniczem Okręgu Zachodniego najpóźniej w dniu do licytacji oznaczonym na pół godziny przed terminem, gdyż podane nie w oznaczonym terminie i napisane nie podług formy wskazanej, jak równie warunkowe przyjęte nie będą.

Warunki do rzeczonych licytacji służące, w których zarazem oznaczone są ilości potrzebnych dowozów i dostaw, jak równie szczegółowe ceny na każdy rodzaj dowozu lub dostawy, przeglądane być mogą w biórze Górniczem w Dąbrowie codziennie, wyłączając dnie galowe i święta uroczyste.

Dąbrowa d. 9 Października 1873 r.

N. D 6084.

Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Na zasadzie rozpodcenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości, że dnia 25 Października (6 Listopada) 1873 r. o godzinie 12-ej z południa odbyte zostaną wogólnem zebraniu Zarządu in minus głośne licytacje, a dnia 29 Października 10 Listopada 1873 roku również o godzinie 12 z południa przetargi, na dostawę w latach 1873 1874 1875 i 1876 zwiru i kamieni do tłuczenia ich na szaber, do konserwacji i reperacji dróg bitych XI Okręgu znajdujących się w granicach gubernji Warszawskiej, które to licytacje i przetargi odbywać się będą oddzielnie na każdą z następujących grup dróg bitych, stanowiących 9 oddzielnych przedsiębierstw, poczynając od cen jednego saż. kub. kamieni i zwiru wazanych obok każdej grupy:

Wyszczególnienie grup, traktu i przestrzeni	Rodzaj materjałów kamiennych	Ilość kamieni i zwiru	Cena jednego saż. kub. kamieni lub zwiru do licytacji		Ogólna wartość	Kaucja do licytacji
		saż. kub.	Rs.	K.	Rub.	Rub.
. Brzeski od 3 do 19 wiorst. Radimiński od 2 do 21 wiorst Kowieński od 3 do 27 wiorst	kamienie granitowe	2,878	31	60	90,945	2,607
I. Nowogeorgiewski od 17 do 33 w.	zwir	837	26	75	22,390	246
II. Zakroczymski od 5 do 14 w. Powązkowski od 5 do 7 w. Ka,iski od 4 do 27 w.	kamienie granitowe	2,284	27	34	62,445	1,731
II. Zakroczymski od 15 do 30 w. Bielański od 5 do 10 w. Marymontski od 5 do 6 w.	zwir	1,221	29	„	35,409	261
III. Krakowski od 5 do 20 w. Aleksandryjski od 5 do 52 w. Wilanowski i Sielecki od 5 do 6 w.	kamienie granitowe	3,333	25	„	83,325	1,578
IV. Brzeski od 20 do 55 w. Lubelski od 16 do 43 w.	kamienie granitowe	2,828	9	75	27,573	285
V. Krakowski od 21 do 66 w.	kam. granito.	1,987	14	44	28,692	998
VI. Kaliski od 28 do 75 w. Fabryczny od 76 do 92 w.	kamienie granitowe	2,137	10	53	22,503	555
VII. Kaliski od 76 do 143 w.	kam. granito.	2,591	6	75	17,489	338

Termina dostaw i ilość kamieni i zwiru oznaczone są szczegółowo w warunkach licytacyjnych.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, winni przy podaniu napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej złożyć przed godziną 12-tą w południe świadectwo na handel i kaucję wskazaną wyżej obok każdej grupy dróg bitych, która to kaucja żądaną jest stosownie do § X. warunków licytacyjnych.

Kaucja może być złożoną tylko w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, wymienionych w § 1655 T. X Cz. 1 Zbioru pr. Ces. wydania 1857 r. i w dopełnieniach do tegoż paragrafu, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, wyjąwszy dni galowych i świątecznych od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu przeglądać i kopjować warunki licytacyjne w Zarządzie XI. Okręgu Komunikacji.

Warszawa dnia 3 (15) Października 1873 r.
Naczelnik Okręgu A. Krejsler.
Naczelnik Wydziału Stępiński.
3—2 Naczelnik Stołu Muszyński.

N. D. 6370. Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości że na żądanie Bartłomieja Żemajtysa obywatela w mieście powiatowem Władysławowie zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rs. 725 kop. 70 z procentem po 5% od 3 (15) Października 1869 r. i kosztów, aktem Izydora Chylińskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach w dacie 14 (26) Lutego 1872 r., zajętą została na przymusową wyprzedaż Sądową.

NIERUCHOMOŚĆ MIEJSKA.

w mieście powiatowem Władysławowie pod Nr. policyjnym 294 przy ulicy Kościelnej; należąca do własności sukcesorów Księdza Macieja Kulbaczewskiego jako to: Jerzego Kulbaczewskiego gospodarza we wsi Naciszkach, 2 sukcesorów Marjanny z Kulbaczewskich Gierulisowej to jest Anny i Jerzego nieletnich Gierulisów pod opieką wspominalnego Jerzego Kulbaczewskiego zostających. 3. Anny z Kulbaczewskich żony Jana Łukszysa gospodarza we wsi Obełupie powiecie Wołkowyskim zamieszkałych składająca się: z domu mieszkalnego i placu obejmującego długości stóp 390, szerokości 177, b) stodoły na placu Plebańskim stojącej, gruntu ornego w Szachownicach miejskiej z łąkami obejmującego ¾ ćwierci włóki miary nowopolskiej.

Sprzedaż tę popiera Franciszek Nagórka Patron w mieście Gubernialnem Suwałkach zamieszkały; kopie aktu zajęcia doręczone zostały Burmistrzowi miasta Władysławowa Włodzimierzowi Choroszylowi na ręce własne d. 16 (28) Lutego 1872 r. Pisarzowi Sądu Pokoju w Marjampolu Bernardowi Składowskiemu na ręce własne d. 15 (27) Marca 1872 r.

Wpisanie tego zajęcia do księgi zaregestrowań przezemnie podpisanego Pisarza nastąpiło w dniu 11 (23) Lipca r. b. Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych nastąpi w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 10 rano na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 11 (23) Lipca 1873 r.
E. Wierzbicki.

Wywieszono na tablicy w Izbie audjenciojnalnej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 11 (23) Lipca 1873 r.
E. Wierzbicki.

Po odbyciu trzech publikat w terminach prawem oznaczonych Trybunał Cywilny w Suwałkach wyrokiem z dnia 26 Września (8 Października) r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych nieruchomości odbyć się mający na publicznej audjencji tegoż Trybunału w mieście gubernialnem Suwałkach oznaczył na dzień 13 (25) Listopada r. b. godzinę 10 z rana. Licytacja zacznie się od sumy rs. 1 000.

Suwałki d. 26 Września (8 Paźdz.) 1873 r.
Wierzbicki,

N. D. 6385. Ruchomości należące do spadku po Franciszku Grymowskim: garnitur mebli machoniowych, serwantka, biórko, fortepian, stolik machoniowe, łóżka, szafy, stolik, kredens jesionowe, lustra, żerandol, zegar, obrazy, lanszafty, garderoba, ełki amerykańskie, bielizna, naczynia kuchenne, przedmioty kredensowe, powóz jednokonny, wóz, dwie uprzęże na konie, płaszcz szaraczkowy dla stangreta i t. p. objekty, tudzież koń kasztanowaty wałach; sprzedane zostaną przez publiczną licytację w domu pod Nr. 2233 przy ulicy Pokornej w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. poczynając od godziny 10 z rana a to na żądanie sukcesorów pełnoletnich i z mocy rezolucji W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie do N-ru 10173 wydanej.

L. Wichrowski Rejent.

N. D. 6408. W dniu 22 Października (3 Listopada) 1873 r. o godzinie 10 z rana na gruncie wsi Kalinowo, w powiecie Ostrołęckim gubernji Płockiej pięć wiorst od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej sprzedane zostaną prawnie zajęte a mianowicie: inwentarz, krescencja w snopie i ziarnie powozy, bryczki, utensylja gospodarskie, różne, meble, ubronia i bielizna przez publiczną licytację.

Warszawa d. 17 (29) Października 1873 r.
Władysław Zakrzewski Komornik S. A.
Nr. 1789.

N. D. 6409. W d. 19 (31) Października 1873 r. o godzinie 9 z rana, na placu Nowe Miasto zwane, w d. 25 Października (6 Listopada) 1873 r. o godzinie 10 z rana na placu Sewerynów zwanym i w d. 19 (31) Października t. r. o godzinie 10 z rana na placu Stary Grzybów zwanym, prawnie zajęte ruchomości a mianowicie: meble różne, machoniowe palisandrowe, fortepiany, narzędzia kuchenne bielizna i ubrania tak damskie jak i mezkie oraz zegary, kandelabry przez publiczną licytacją sprzedone będą.

Warszawa d. 17 (29) Paźdz. 1873 r.
Władysław Zakrzewski, Komornik S. A.
Nr. 1789.

N. D. 6388. W dniach 19 (31) Października r. b. o godzinie 1 z południa na targu Sewerynów, meble palisandrowe i jesionowe, i 22 Października (3 Listopada) t. r. o godzinie 4 po południu w rynku Starego miasta meble jesionowe, sosnowe, naczynia kuchenne i t. p. jako prawnie zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 6183. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Zapozywa niniejszem Włodzimierza Gonkowskiego, dymisjonowanego żołnierza, będącego w usługach w domu Nr. 894, aby stawił się do Sądu tutejszego lub wskazał miejsce swojego pobytu w ciągu dni 30 licząc od dnia tego zapozwu, gdyż w razie przeciwnym postąpionem będzie z nim podług prawa.

Warszawa d. 5 (17) Października 1873 r.

N. D. 6186. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Zapozywa niniejszem Petronelę Sosińską służącą lat 25, ostatnio w Warszawie pod N. 1399 zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 licząc od dnia tego zapozwu wskazała miejsce swego zamieszkania lub osobiście stawiła się w w Sądzie tutejszym, w sprawie własnej, gdyż w razie przeciwnym postąpionem z nią będzie podług prawa.

Warszawa d. 5 (17) Października 1873 r.

N. D. 6314. Sąd Policji Poprawczej Wydz. II w Warszawie, w dniu 5 (17) Lipcu 1873 r. we wsi Dużych Racach, gminie Komorniki, powiecie Grójeckim, zmarła nagle kobieta żebraczka, niewiadomego imienia, nazwiska i pochodzenia, lat mniej więcej 60, wzrostu niskiego, twarzy okrągłej, nosa średniego i włosów długich, przy niej znaleziono tylko mały tłumoczek z rzeczami, ubraną była nędznie, bez koszuli, w starą podartą spodnicę i w stary kaftan. Wzywa się przeto wszystkie władze i osoby mające wiadomość o nazwisku lub pochodzeniu opisanej kobiety, aby dały znać o tem do tutejszego lub najbliższego Sądu.

Warszawa d. 5 (17) Października 1873 r.

N. D. 6316. Sąd Policji Poprawczej Wydz. II w Warszawie. Dnia 4 (16) Lipca r. b. na brzeg rzeki Wisły we wsi Łomna gminy Cząstków, powiatu Warszawskiego woda wyrzuciła nagie zwłoki niewiadomego z nazwiska mężczyzny wzrostu dosyć dobrego, budowy ciała silnej, w skutek mocnego rozkładu ciała, można było tylko rozróżnić na głowie włosy jasne, a takiego samego koloru dosyć gęste wąsy; na szyi znaleziono medalik z żółtego metalu z wyobrażeniem z jednej strony Matki Boskiej Częstochowskiej, a z drugiej S-go Antoniego trzymającego na rękach Dzieciątko Jezus. Podając o tem do publicznej wiadomości, wzywa każdego ktoby tylko miał jakiekolwiek szczegóły o utopionym człowieku, aby o nich zawiadomił tutejszy lub najbliższy swego zamieszkania Sąd, przyczem nadmienia, że medalik znajduje się w depozycie i może być przez każdego obejrzany.

Warszawa d. 4 (16) Października 1873 r.

N. D 6189. Sąd. Policji Poprawczej W-łu I-go w Warszawie. Zapozywa niniejszem Juljana Iwanowskiego, lat 36, wyrobnika, ostatnio na Nowej Pradze zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 licząc od dnia tego zapozwu wskazał miejsce swego zamieszkania, lub osobiście stawił się w Sądzie tutejszym w sprawie własnej, gdyż w razie przeciwnym postąpionem z nim będzie podług prawa.

Warszawa d. 29 Wrześ. (11 Paźdz.) 1873 r.

N. D. 5776. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa mieszkańca miasta Suwałk, Szymkę Pełtorowicza obecnie z pobytu niewiadomego, aby w przeciągu jednego miesiąca stawił się w Sądzie tutejszym celem wysłuchania wyroku tegoż Sądu, z d. 11 (23) Kwietnia r. b. w I instancji zapadłego, którym pomieniony Pełtorowicz za nieprawną sprzedaż wódki i defraudację takowej z Art. 21, 31, 3, 47, 78, 79, 80, 83, 85, przepisów o karach 264; Ustawy Akcyznej 91, 157 K. K. oprócz Akcyzy kop 7. na karę pieniężną rs. 100 lub w razie niemożności opłacenia tej kary na osadzenie w wieży przez dni 130, i na konfiskatę trunków skazany został

W razie niestawienia się zapozwanego w myśl § 577, 578, i 579 O. K. P. wyrok wprowadzony będzie w wykonanie na jego majątku natychmiast, zaś na osobie po ujęciu.

Kalwarja d. 14 (26) Września 1873 r.

N. D. 6094. Sąd Policji Prostej w Siedlcach. Od podejrzanej osoby przez policją odebrane zostały kolczyki srebrne przez żydówki używane, które w depozycie Sądowym znajdują się, wzywa przeto prawego właściciela, aby z dowodami własność usprawiedliwiającemi w ciągu dni 30 stawił się, lub do Sądu najbliższego swego zamieszkania, w przeciwnym bowiem razie depozyt na rzecz Skarbu przysądzonym zostanie.

Siedlce d. 28 Wrześn. (10 Paźdz.) 1873 r.

N. D. 6211. Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach, zapozywa niniejszem Małgorzatę Pierzchała ostatecznie we wsi Wymysłowie gminie Ożarowice, powiecie Bendińskim zamieszkałą, obecnie z miejsca pobytu niewiadomą, ażeby w przeciągu dni 30, licząc od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu stawiła się osobiście w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w własnej sprawie, lub też zawiadomiła o miejscu swego zamieszkania, bowiem w przeciwnym razie podług prawa z nią postąpionem będzie.

Chęciny d. 28 Września (9 Paźdz.) 1873 r.

N. D. 6284. Sąd Policji Prostej w Kalwarji. W dniu 16 Lipca r. b. Ludwich Nadzorca Akcyzny w osadzie Wisztyniec od kobiety niewiadomej która zdołała skryć się odebrał dzban ze spirytusem 20/100 wiadra, tegości 86%; wzywa zatem właściciela pomienionego spirytusu aby z dowodami własność usprawiedliwiającemi w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym w przeciwnym bowiem razie wedle prawa postąpionem będzie.

Kalwarja d. 5 (17) Października 1873 r.

N. D. 6327. Sąd Policji Poprawczej w Radomiu. Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b. we wsi Strawczynek gminie Piekoszów powiatu Kieleckiego nagle zmarł jakiś człowiek niewiadomego nazwiska i pochodzenia. Wzywa się każdego ktoby posiadał wiadomość o pochodzeniu i nazwisku tego człowieka, aby dał znać o tem Sądowi tutejszemu. Rysopis lat około 45 wzrost średni, nos i usta umiarkowane, twarz okrągła, włosy blond, wąsy żółto blond, ubrany był w koszulę płócienną, na szyi szalik czerwony w prążki, kamizelkę kortową szarę i dwie kapoty, jednę bronzową starą a drugą kortową jasną spodnie szaroczkowo z lampasem i buty.

Radom d. 8 (20) Października 1873 r.

N. D. 6227. Sąd Policji Poprawczej w Siedlcach. Zapozywa Karola Rutto czasowo przebywającego w Królestwie Polskiem za Pruskim paszportem, robotnika z osady leśnej Grobówka gminy Trojanów, powiatu Garwolińskiego gubernji Siedleckiej, z pobytu niewiadomego, aby w sprawie własnej stawił się w Sądzie tutejszym pod skutkami prawa w ciągu dni trzydziestu.

Siedlce d. 5 (17) Października 1873 r.

N. D. 6230. Sąd Poprawczy w Petrokowie wzywa Katarzynę Strażyna poddaną Pruską, wyrobnicę z wsi Woli Rakowej gminy Brójce powiatu Łodzińskiego gubernji Petrokowskiej, a obecnie z pobytu niewiadomej, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu licząc do Sądu tutejszego przybyła, lub doniosła o miejscu swego zamieszkania, a to pod skutkami prawa.

Petroków d. 8 (20) Października 1873 r.

N. D. 6377 Sąd Policji Poprawczej w Janowie. Wzywa niniejszym Anielę Winniuk ostatecznie we wsi Nabrożu, gminie Czerkasy, powiecie Tomaszowskim przebywającą, ażeby w przeciągu dni 30-tu stawiła się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania Sądowego wyroku w własnej jej sprawie zapadłego, bowiem w razie przeciwnym postąpionem z nią będzie podług prawa.

Janów d. 4 (16) Października 1873 r.

N. D. 6355. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Wzywa niniejszym Józefa Jakubowskiego b. Pisarza b. miasta Simna mieszkającego w gminie Simno powiatu Kalwaryjskiego, na teraz niewiadomego z pobytu, aby w przeciągu 30-tu dni, stawił się w Sądzie tutejszym do wyjaśnienia w sprawie o fałsz, gdyż w razie przeciwnym postąpiono z nim będzie podług prawa.

Kalwarja d. 8 (20) Paźdz. 1873 r.

N. D. 6278. Sąd Policji Poprawczej w Kaliszu. Niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że w nocy z d. 16 (28) na 17 (29) Kwietnia r. b., niewiadomi sprawcy przy dokonanem morderstwie na osobach Księdza Ignacego Rędziejewskiego proboszcza parafji Pęczniewo, i jego siostry, zrabowali pomiędzy innemi pieniędzmi prawdopodobnie i następujące listy zastawne:

Lit. D 3-go okresu I serji Nr. 93248,
„ „ „ „ II „ „ 265630,
Lit. C 39508, Lit. C 218043, Lit. D Nr. 269667,
Lit. D 101461, Lit. C 226275, Lit. C 231504.

Wzywa zatem wszystkich, a szczególniej bankierów i wekslarzy, aby na osobę zmieniającego lub posiadającego też listy, baczną zwracali uwagę, a na przypadek wyśledzenia tak listów, jako i ich posiadaczy niezwłocznie nasz Sąd, lub który z najbliższych zawiadomić o tem zechcieli.

Kalisz d. 8 (20) Paźdz. 1873 roku.

N. D. 5977. Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach. Zapozywa niniejszem Aleksandra Jastrzębskiego ostatecznie w mieście Petrokowie Petrokowskiej gubernji zamieszkałego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego ażeby w przeciągu dni 30 licząc od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu stawił się osobiście w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w własnej sprawie lub też zawiadomił o miejscu swego zamieszkania w przeciwnym bowiem razie podług prawa z nim postąpionem będzie.

Chęciny d. 24 Wrześ. (6 Paź.) 1873 r.

N. D. 6283. Sąd Policji Poprawczej w Kielcach. Wzywa Bartłomieja Piwowańskiego zamieszkałego we wsi Sokołowie gminie Filipowice obecnie z pobytu niewiadomego iżby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie tutejszym.

Kielce d. 1 (13) Października 1873 r.